

PIERWSZE DOŚWIADCZENIA PRACY BRYGAD POLOWYCH PGR W WIOSENNEJ AKCJI UPRAWOWO-SIEWNEJ

W socjalistycznych przedsiębiorstwach rolniczych podstawową formą organizacji pracy jest kolektywna praca przy indywidualnej odpowiedzialności każdego członka kolektywu i zbiorowej odpowiedzialności całego kolektywu za powierzony odcinek. Organizacyjnym wyrazem takiego kolektywu jest stała brygada produkcyjna.

Doświadczenia socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych Związku Radzieckiego wielokrotnie udowodniły bezsprzeczną wyższość systemu stałych brygad produkcyjnych nad kapitalistycznymi metodami organizacji pracy w rolnictwie.

Praktyka sowchozów radzieckich dowiodła, że robotnik rolny — to współgospodarz i współodpowiedzialny budowniczy nowego ustroju sprawiedliwości społecznej. Uspołecznienie środków produkcji stwarza podstawy dla radykalnych zmian w świadomości robotnika, szczególnie w jego stosunku do pracy. Praca przestaje być jarzmem, jakim była w warunkach gospodarki kapitalistycznej; a staje się sprawą czci i honoru. Robotnik rolny w PGR bierze czynny udział w sporządzaniu i realizacji planów produkcyjnych, świadomie posługuje się najnowszą techniką, podnosząc stale swoje kwalifikacje; przez właściwy wkład i stosunek do pracy decydująco wpływa na ilościowy i jakościowy wzrost produkcji i na wydatne obniżenie kosztów własnych, podnosząc tym samym swą stopę życiową.

ORGANIZACJA PRACY W BADANYCH PGR DO 1952 ROKU

1. Organizacja pracy do 1951 r.

Organizacja pracy w 5 badanych przez Instytut Ekonomiki Rolnej gospodarstwach PGR (Machowinko, zespół Gąbino — okręg Słupsk, Drygały, zespół Biała Piska — okręg Giżycko, Warkocz, zespół Borek Strzeliński — okręg Wrocław, Ostrowo i Sokołowo, zespół Ostrowo Szlacheckie — okręg Poznań-Wschód), podobnie jak i w przeważającej większości innych gospodarstw PGR na terenie całej Polski, do 1951 roku opierała się głównie na metodach stosowanych w dawnym gospodarstwie obszarowym.

Podział załogi na grupy robocze warunkowały przede wszystkim środki pracy, którymi posługiwali się robotnicy, wykonując zlecone im zadania,

a następnie przynależność do kategorii pracowniczej, jak wreszcie zdolności organizacyjne i zaradność kierowników gospodarstw. W okresie do 1951 r. spotykamy w gospodarstwach Warkocz i Drygały — grupy: traktorową (2 — 3 traktorów, 4 — 6 traktorzystów i pomocników), konną (16 — 24 konie, 8 — 12 fernali), pieszą (20 — 30 robotnic i robotników sezonowych) oraz, najmniej zwartą organizacyjnie, grupę podwórzowo-hodowlaną (obsługa inwentarza żywego, rzemieślnicy, stróże, obsługa magazynu itp.).

W odróżnieniu od gospodarstw Warkocz i Drygały — w gospodarstwach Machowinko, Ostrowo i Sokołowo nie było tak dużego zróżnicowania grup. Linia podziału przebiegała tu w zależności od działów produkcji, a mianowicie: produkcję roślinną obsługiwały grupy — traktorowa i polowa, produkcję zwierzęcą — grupa hodowlana. Pozostali pracownicy otrzymywali zadania indywidualne nie tworząc organizacyjnie żadnej jednostki produkcyjnej.

Tak w pierwszej jak i w drugiej grupie gospodarstw grupy robocze nie były stałe — zarówno w składzie osobowym i wyposażeniu, jak i w ogólnej ilości. W zależności od okresowych potrzeb zmniejszano lub zwiększano ich składy osobowe, często zaś rozdzielano je na dwie a nawet trzy (gosp. Sokołowo) sezonowe jednostki organizacyjne (np. grupę polową — na zespół buraczany i zespół sianokosowy). Po zakończeniu określonej akcji produkcyjnej zmieniano nie tylko ilość grup, lecz także ilość robotników oraz rodzaj wyposażenia. Różnorodność grup produkcyjnych przyczyniała się w poważnej mierze do obciążenia gospodarstwa dodatkowymi etatami włodarzy, gumiennych itp. nieprodukcyjnych nadzorców. Przykładem tego jest gospodarstwo Warkocz, gdzie w 1950 r. grupa traktorowa posiadała swojego brygadiera nie pracującego na traktorze, grupą konną opiekował się tzw. włodarz od koni, grupą pieszą — włodarz od ludzi, na podwórzu natomiast istniał przez dłuższy okres czasu gumienny, dozoruający stróży i obsługę inwentarza.

Także w gospodarstwie Ostrowo, gdzie ilość grup sezonowych była mniejsza, liczba nadzorców przekraczała rzeczywiste potrzeby przedsiębiorstwa (włodarz polowy i jego zastępca, włodarz podwórzowy).

Powyższe metody organizacyjne nie traktowały robotnika jako głównego czynnika twórczego i współgospodarza przedsiębiorstwa, lecz wyznaczały mu w procesie wytwórczym miejsce automatu, nieodpowiedzialnego za rezultaty produkcji.

W wyniku takiej organizacji pracy robotnik rolny, dziś członek grupy polowej, jutro — grupy hodowlanej, przenoszony nie zawsze zgodnie z jego kwalifikacjami i zamiłowaniem, nie znający planów produkcyjnych, nie zainteresowany w pracy, wykonywał zlecone mu zadania bez entuzjazmu i twórczej inicjatywy, pracując mało wydajnie i często traktując pracę jako zło konieczne. A ponieważ powiększanie ilości nadzorców w żadnym wypadku nie wpływało na zwiększenie zainteresowania robotników pracą przez nich wykonywaną, zrozumiałe jest, że w tych warunkach produkcja rolna nie stała ani ilościowo, ani jakościowo na odpowiednim poziomie.

Przy takiej organizacji pracy koszty własne produkcji w niektórych wypadkach przekraczały nawet wartość uzyskiwanego produktu (gosp. Drygały, Warkocz i Sokołowo). Gospodarka środkami produkcji (trakторы, maszyny, narzędzia) we wszystkich badanych gospodarstwach daleka była od oszczędności i racjonalności (przestoje koni w gospodarstwach Warkocz i Drygały, wykorzystanie mocy traktorów we wszystkich gospodarstwach zaledwie w 30 — 45 % i przedwczesne niszczenie maszyn i narzędzi).

Taki stan organizacji pracy, będący przeciwieństwem metod socjalistycznej organizacji pracy, nie uwzględniający roli robotnika rolnego w socjalistycznym przedsiębiorstwie rolniczym, musiał ulec zasadniczej zmianie.

2. Zmiany w organizacji pracy w 1951 r.

W oparciu o doświadczenia sowchozów PGR rozpoczęły w 1951 roku zmianę dotychczasowych, przestarzałych metod organizacji pracy przez zastąpienie ich systemem stałych brygad produkcyjnych.

Należy podkreślić, że niezależnie od zarządzeń, zalecających prowadzenie akcji uświadamiającej o bezsprzecznej wyższości systemu organizacyjnego stałych brygad produkcyjnych, w szeregu gospodarstw PGR zarządzenia te poprzedziła inicjatywa, wychodząca od członków załóg i aparatu technicznego, a mająca na celu zastąpienie dotychczasowych metod wyższą formą socjalistycznej organizacji pracy. W badanych przez IER gospodarstwach miało to miejsce szczególnie w gospodarstwach Sokołowo i Machowinko. W gospodarstwie Sokołowo inicjatywa wyszła od miejscowej organizacji partyjnej, która już w lutym i marcu 1951 r. postawiła kilkakrotnie na zebraniach sprawę zadań produkcyjnych gospodarstwa na 1951 rok. W dyskusji na zebraniach partyjnych skrytykowano dotychczasowy sposób organizowania poszczególnych akcji i zabiegów produkcyjnych, wykazując niesłusznosc częstego przerzucania ludzi (np. z pola do obory, ogrodu i odwrotnie). Postawiono też sprawę niesłusznego ograniczania roli brygadiera wyłącznie do nadzoru w toku samej pracy, sprawę braku odpowiedzialności osobistej pracownika za wykonaną pracę z racji bardzo częstego kończenia zabiegu przez zupełnie inny zespół roboczy, braku odpowiedzialności za środki produkcji (szczególnie za maszyny i narzędzia), zmuszającego kierownictwo gospodarstwa lub zespołu do organizowania dorywczych akcji konserwatorsko-zabezpieczających (przez tworzenie kilkakrotnie w ciągu roku 3—4-osobowych „grup narzędziowych“) oraz sprawę niedoprowadzania zadań planowych do wszystkich członków załogi.

W wyniku szeregu dyskusji na zebraniach POP PZPR gospodarstwo Sokołowo już w wiosennej akcji siewnej 1951 r. ograniczyło przerzuty robotników z pola do ogrodu do rzeczywiście niezbędnych (1 robotnica na cały okres, podczas gdy w okresie 1950 r. w 5 wypadkach — 8 robotnic), zmniejszyło stan załogi o 1 etat brygadiera, zalecając nadzór nad traktorami brygadierowi polowemu, podwyższyło zadania planowe na odcinku pól

zbóż i okopowych o 10 — 15% i wykonało poszczególne zabiegi produkcyjne (bronowanie, siew nawozów, siew zbóż) tymi samymi zespołami ludzi.

U podstaw twórczej inicjatywy trzonu załogi gospodarstwa Sokołowo leży rosnąca coraz bardziej świadomość polityczna aktywu, coraz śmielsze oparcie się o jeszcze niedostatecznie i fragmentarycznie poznane bogate doświadczenia sowchozów oraz głęboka znajomość własnego gospodarstwa.

W gospodarstwie Machowinko inicjatywa wyszła nie od kolektywu, lecz od kierownika gospodarstwa, który już pod koniec 1950 r. próbował przedstawić dotychczasowy styl pracy w gospodarstwie. Najpełniej udało mu się to w dziale produkcji zwierzęcej, gdzie zarządzenie, polecające zorganizowanie stałych brygad produkcyjnych w maju 1951 r. zastało w gospodarstwie Machowinko już funkcjonujące brygady obory i chlewni, ze stałym składem ludzi, wyraźnie określoną ilością zwierząt do obsługi i dozoru, z przydzielonymi na stałe do brygady środkami produkcji, z podziałem obowiązków w brygadach, z ustalonym regulaminem dnia i doprowadzonymi do członków brygad zadaniami produkcyjnymi.

W dziale produkcji roślinnej w dalszym ciągu praca była organizowana w zasadzie starymi metodami, z pewną już jednak próbą wprowadzenia stałych zespołów osobowych i zestawów narzędzi i maszyn do poszczególnych zabiegów produkcyjnych oraz ze zwiększeniem odpowiedzialności osobistej za maszyny i narzędzia.

W pozostałych badanych gospodarstwach (Warkocz, Drygały i Ostrowo) zarówno załoga jak i kierownictwo do chwili otrzymania dyrektyw odgórnych nie przejawiały żadnej zorganizowanej inicjatywy odnośnie zmiany dotychczasowej organizacji pracy.

Zarządzenia odgórne PGR odnośnie organizacji pracy polecały zorganizowanie stałych brygad produkcyjnych, a w pierwszej kolejności w gospodarstwach o ogólnym kierunku produkcji — stałych brygad polowych i hodowlanych z początkiem cyklu produkcyjnego 1951 r. Polecenia wykonawcze dotarły do gospodarstw badanych przez IER w połowie maja 1951 r. Według wytycznych obowiązek organizowania stałych brygad spoczywa na kierowniku gospodarstwa, który opracowuje projekt podziału całej załogi gospodarstwa na poszczególne typy i ilości brygad, ustala dla nich stałe odcinki pracy, niezbędne środki produkcji oraz plany pracy i wyznacza brygadierów. Po przedyskutowaniu na naradzie produkcyjnej projekt organizacji brygad stałych jest zatwierdzony przez dyrektora zespołu i od tego momentu obowiązuje w danym gospodarstwie. Wytyczne opracowane na podstawie doświadczeń sowchozów radzieckich (szczególnie sowchozów o produkcji zwierzęcej), uwzględniając specyfikę obecnych Państwowych Gospodarstw Rolnych, podkreślały następujące zasady organizacji stałych brygad produkcyjnych:

- 1) Wielkość brygady — górna granica składu osobowego ca 40 — 50 osób. Dolną granicę warunkują: stopień mechanizacji prac, powierzchnia użytków rolnych i zadania produkcyjne. Podstawą składu osobowego brygady jest stały trzon, składający się z pracowników stałych, dopełnienie zaś składu tworzą robotnicy sezonowi.

- 2) Odcinki pracy — stałym odcinkiem pracy brygady polowej jest produkcja roślinna na określonym areale użytków rolnych zielonych oraz na niewielkich powierzchniach sadów i ogrodów.
- 3) Wyposażenie w środki produkcji — proporcjonalnie do wielkości brygady i pracochłonności arealu przydziela się jej do stałego użytkowania odpowiednią ilość siły mechanicznej i żywej oraz maszyn i narzędzi.
- 4) Plany pracy i produkcji. Brygada wykonuje zadania według planów produkcyjnych i operatywnych, wynikających z planów gospodarczych przedsiębiorstwa rolniczego.

3. Stałe brygady polowe w 1951 r.

Wykonanie zarządzeń i wytycznych odnośnie organizacji stałych brygad produkcyjnych w badanych przez IER gospodarstwach nie było ściśle, nie zachowano też wyznaczonych terminów. Formalnie stosunkowo najwcześniej przeszło na system brygadowej organizacji pracy gospodarstwo Ostrowo, tworząc na naradzie produkcyjnej w dniu 19 maja 1951 r. trzy brygady stałe: polową, oborową i chlewni. W gospodarstwie Sokołowo zatwierdzenie utworzonych brygad: polowej, ogrodniczej, oborowej i chlewni nastąpiło w dniu 26 maja 1951 r. Najpóźniej stosunkowo organizacja brygad stałych została dokonana w gospodarstwie Machowinko, gdzie utworzenie stałych brygad: polowej, oborowej i chlewni nastąpiło w dniu 11 lipca 1951 r.

I. Wielkość i wyposażenie brygad polowych.

S k ł a d o s o b o w y (stany średnie za okres od I.VII. do 31.XII.1951 r.). Tabl. 1

Gospodarstwo	ilość robotn.	w tym trzon	dopełnienie*	robotników na 100 ha użytk. roln.
Ostrowo	40	15	25	10,0
Sokołowo	36	23	13	9,7
Machowinko	26	26	—	8,4

Stosunkowo najniższą ilość członków brygady na 100 ha użytków rolnych w gosp. Machowinko tłumaczy niewielki areal najbardziej pracochłonnych kultur (buraki cukrowe).

Gospodarstwa Sokołowo i Ostrowo, posiadające podobne warunki przyrodniczo-ekonomiczne różnią się w ilości robotników na 100 ha, ponieważ gospodarstwo Ostrowo jest obiektem przyzespołowym i z tego tytułu załoga jego jest o kilka osób większa ponad przeciętną w innych gospodarstwach zespołu (robotnicy obsługujący konie zespołowe).

* Dopełnieniem brygady nazywamy określoną ilość pracowników sezonowych, zmieniającą się w zależności od natężenia prac.

Charakterystyczna jest wielkość trzonu brygady. W gospodarstwie Machowinko cała załoga to pracownicy stali. Gospodarstwo Sokołowo w ciągu 1951 roku poczyniło stosunkowo małe przesunięcia w trzonie (2 robotników przybyło), który w skali półrocznej stanowi 64% całego składu brygady. Gospodarstwo Ostrowo od momentu organizacji brygady posiadało stosunkowo najmniejszy trzon i w ciągu półrocza nic nie uczyniło w kierunku jego zwiększenia (trzon brygady w skali półrocznej stanowi 37,5% całego składu brygady).

II. Odcinki pracy i wyposażenie

Poszczególnym brygadam przydzielono następujące odcinki pracy i wyposażenie:

Tabl. 2

Gospodarstwo	użytki rolne w ha	inne użytki	użytki rolne w ha na 1 członka brygady	konie żywe na 100 ha	trak- tory 15 KM	maszyny i na- rzędzia
Ostrowo	400	—	10,0	6,0	4,0	komplet o trakcji konnej niepełny,
Sokołowo	371	—	10,3	4,8	3,5	komplet mechaniczny niepełny,
Machowinko	307	—	11,8	3,6	4,0	komplet maszyn i narzędzi

Wyposażenie w siłę pociągową, maszyny i narzędzia ogólnie odpowiadało faktycznemu zapotrzebowaniu poszczególnych brygad, z wyjątkiem maszyn towarzyszących dla traktorów w gospodarstwach Sokołowo i częściowo Ostrowo, gdzie odczuwano brak siewników traktorowych i kultywatorów. Większa niż w innych gospodarstwach ilość sił pociągowych tłumaczy się w Ostrowie tym, że jest to obiekt przyzespołowy (konie administracji, biorące częściowy udział w produkcji).

III. Plany pracy i produkcji

Plany produkcji w poszczególnych gospodarstwach były (z wyjątkiem gosp. Machowinko) przedyskutowane na naradach produkcyjnych; w gospodarstwach Sokołowo oraz Ostrowo podjęto zobowiązanie zwiększenia plonów przeciętnie o 10%. W gospodarstwie Machowinko wytyczne zespołu przyjęto jako plan brygady bez osobnych dyskusji i głębszej analizy. Plany pracy sporządzone przez kierownika gospodarstwa w Machowinku oraz agronoma zespołowego w gospodarstwach Sokołowo i Ostrowo — brygady przyjęły bez dyskusji i analizy.

IV. Wykonanie zadań produkcyjnych

Przy ogólnie nie przekroczonym funduszu płac brygada polowa gosp. Sokołowo przekroczyła planowane zbiory zbóż ozimych i jarych (oprócz owsa) oraz ziemniaków. W zbiorach buraków cukrowych gospodarstwo Sokołowo osiągnęło, jako jedyne w zespole, zaplanowaną ilość 260 q z 1 ha.

Ten sukces produkcyjny — w warunkach suszy ubiegłego roku utrzymanie się w planie zbiorów, szczególnie buraków cukrowych, można uznać za sukces — zawdzięcza gospodarstwo Sokołowo przede wszystkim podniesieniu na wyższy poziom świadomości trzonu kolektywu oraz umiejętnościom fachowym i organizacyjnym kierownictwa.

Wyniki produkcyjne brygady polowej gosp. Ostrowo były gorsze od wyników gosp. Sokołowo, niemniej jednak przy nie przekroczonym funduszu płac utrzymało się ono w planie z wyjątkiem buraków cukrowych.

Brygada polowa gosp. Machowinko w trudnych na jego terenie warunkach atmosferycznych wykonała plan, z wyjątkiem okopowych, przy niewielkich oszczędnościach funduszu płac i zajęła pierwsze miejsce w zespole.

Oceniając na podstawie zebranych materiałów i przeprowadzonych rozmów całokształt pracy brygad polowych w II półroczu 1951 r. w 3 badanych gospodarstwach PGR, należy podkreślić szereg nielicznych osiągnięć w tym pierwszym etapie organizacyjnym obok wielu jeszcze usterek i błędów.

D o o s i ą g n i ę ć w b r y g a d a c h n a l e ż y :

- a) podniesienie na wyższy, choć jeszcze niewystarczający, poziom roli kolektywu w planowaniu pracy i produkcji gospodarstwa;
- b) wydاتne zmniejszenie płynności kadr wewnątrz poszczególnych działów gospodarstwa;
- c) zwiększenie odpowiedzialności za wykonywaną pracę;
- d) rozszerzenie horyzontów i umiejętności organizacyjnych niektórych brygadierów.

N i e k t ó r e u s t e r k i i b ł ę d y :

- a) traktowanie organizowania brygad jako aktu formalnego, po sporządzeniu którego nawraca się niejednokrotnie do starych metod organizacji prac codziennych i poszczególnych akcji;
- b) niedoprowadzanie zadań produkcyjnych do poszczególnych członków brygady i w związku z tym niedoceniające narad produkcyjnych jako wyrazu udziału kolektywu w twórczym planowaniu, kontroli i rozwiązywaniu aktualnych trudności produkcyjnych;
- c) niezwrócenie szczególnej uwagi na zasadniczą cechę brygadowego systemu pracy, a mianowicie na osobistą i kolektywną odpowiedzialność za powierzone brygadzie środki produkcji, a w szczególności maszyny i narzędzia, co w końcowym rezultacie spowodowało konieczność tworzenia w poszczególnych okresach produkcyjnych doraźnych grup konserwatorsko-zabezpieczających spośród członków brygady, nadrabiających przeważnie już z opóźnieniem niedbalstwa i niedokładności innych pracowników (gosp. poznańskie);
- d) nieopracowywanie z reguły planów roboczych (sezonowych i planów poszczególnych akcji), a pójście raczej na żywioł, co spowodowało niejednokrotnie tworzenie się wąskich gardeł, podwyższało nakłady

- robocizny i jej koszty lub opóźniało terminowe wykonanie pilnych zadań produkcyjnych (wszystkie badane gospodarstwa);
- e) stosowanie przy ocenie pracy kolektywu grupowego podziału bez indywidualizowania osiągnięć poszczególnych członków brygady, co powoduje zmniejszenie się zainteresowania wzrostem wydajności i obniżenie tempa do takiego, jakie nadają robotnicy mniej wydajni (wszystkie badane gospodarstwa);
 - f) brak stałej opieki nad wzrostem kwalifikacji fachowych i organizacyjnych brygadierów oraz częstokroć hamowanie ich inicjatywy w organizowaniu dnia roboczego (wszystkie badane gospodarstwa);
 - g) wynikający z powyższych niedostateczny i jak dotychczas raczej formalny, nie wyczerpujący rzeczywistych możliwości kolektywu rozwój współzawodnictwa pracy (wszystkie badane gospodarstwa).
 - h) stwierdzając, że polityczny i fachowy poziom kolektywu w porównaniu do stanu w okresie przed 1951 r. ogólnie wzrósł, należy podkreślić niedostateczne jeszcze szkolenie i pracę nad kolektywem zarówno ze strony aparatu technicznego zespołu, jak i kierownictwa gospodarstwa (wszystkie badane gospodarstwa).

STAN ORGANIZACYJNY BRYGAD NA POCZĄTKU 1952 R.

Okres zimowy 1951/52 spowodował zasadniczo we wszystkich badanych gospodarstwach zastój na odcinku wzmacniania i ugruntowywania systemu brygadowego. Wpłynęło na to przede wszystkim odkładanie, a niekiedy (gosp. Sokołowo) zaniechanie na dłuższy okres narad produkcyjnych.

Jako realna konsekwencja takiego stanu przed zespołem pracowników IER, który w marcu 1952 r. rozpoczął aktywne badania organizacji i wyposażenia brygad stałych w ich pracy i rozwoju w 5 wybranych gospodarstwach, stały dwa podstawowe zadania:

- a) pomoc w organizacji brygad polowych w gosp. Warkocz i Drygały,
- b) pomoc w rekonstrukcji i uaktywnieniu istniejących brygad polowych w gosp. Sokołowo, Machowinko i Ostrowo.

Realizacja tych zadań była niezbędnym warunkiem dla umożliwienia prowadzenia dalszej aktywnej obserwacji pracy brygady, jej rozwoju i osiągnięć w poszczególnych okresach produkcyjnych.

W gospodarstwach Warkocz i Drygały wykonanie zarządzeń i wytycznych władz PGR odnośnie organizacji stałych brygad produkcyjnych zostało w bieżącym roku opóźnione z powodu braku obsady i zbyt późnego werbunku robotników sezonowych. Z tego też tytułu zebranie pełnych materiałów o pracy brygady polowej w okresie uprawowo-siewnym było tylko w części możliwe.

Reorganizacja brygad polowych w gospodarstwie Machowinko (5.IV.1952 r.), Sokołowo (15.III.1952 r.), i Ostrowo (19.III.1952 r.) została dokonana bez żadnych zahamowań poza tym tylko, że zadania produkcyjne z racji opóźnień w opracowaniu planów gospodarstw zostały doprowadzone do członków kolektywu w terminie późniejszym (ogólnie w kwietniu).

Brygady polowe badanych gospodarstw weszły w rok produkcyjny 1952 z tym samym balastem usterek i błędów, jakie popełniono przy organizacji brygad czy też w toku ich pracy w 1951 r.

W pierwszym okresie pracy nie usunęło ich ani kierownictwo gospodarstw, ani zespół pracowniczy IER, który musiał je najpierw wykryć i przeanalizować.

Treść reorganizacji brygad polowych w marcu 1952 r. w gosp. Machowinko, Sokołowo i Ostrowo można ująć w następujące punkty:

- 1) ustalenie trzonu brygady i dopełnienia brygady,
- 2) przydział odcinków pracy na cykl produkcyjny,
- 3) przydział wyposażenia (traktory, konie, maszyny, narzędzia i budynki) pod osobistą odpowiedzialność członków brygady,
- 4) wytypowanie brygadiera,
- 5) opracowanie planu rocznego i doprowadzenie zadań produkcyjnych do każdego członka brygady,
- 6) opracowanie planu roboczego wiosennej akcji uprawowo-siewnej,
- 7) powzięcie zobowiązań produkcyjnych i zapoczątkowanie współzawodnictwa,
- 8) zaplanowanie terminów narad produkcyjnych brygad,
- 9) założenie notatnika brygadiera.

Bliższe omówienie sposobów i przebiegu wykonania poszczególnych punktów reorganizacji brygad polowych pozwoli na skontrolowanie słuszności metod reorganizacyjnych, wykaże zarówno strony pozytywne jak i błędy oraz uwypukli momenty wątpliwe o charakterze ogólnym i specyficzne dla lokalnych warunków, w jakich znajdują się gospodarstwa.

1. Ustalenie trzonu i dopełnienia brygady

Ponieważ reorganizacja była przeprowadzona w okresie spóźnionym (I połowa marca i I dekada kwietnia 1952 r.), w badanych gospodarstwach zastaliśmy już robotników sezonowych zwerbowanych przez kierownictwo według dopuszczalnych normatywów obsady na 100 ha.

W takiej sytuacji uznaliśmy za słuszne zrezygnować z bardziej dokładnego ustalenia zapotrzebowania pracy ludzkiej sposobem stosowanym przede wszystkim przy opracowywaniu planów urządzeń socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych. Natomiast posłużyliśmy się mniej dokładnym, ale szybszym sposobem ustalania zapotrzebowania pracy przy pomocy obowiązujących normatywów pracochłonności kultur.

Planowane w 1952 r. hektary poszczególnych roślin przemnożyliśmy przez normatywy jednostkowe (na 1 ha). Do tego dołączyliśmy procentowe narzuty robocizny na wykonanie prac nie o charakterze produkcyjnym (transporty i inne).

W ostatecznym wyniku uzyskaliśmy całoroczne zapotrzebowanie robocizny ludzkiej w roboczodniach i siły pociągowej w ha orki średniej dla produkcji roślinnej.

Przyjmując 75 roboczodni jako średnią ilość pracy 1 robotnika w ciągu kwartału, otrzymaliśmy ilość robotników potrzebną w każdym kwartale do wykonania zadań produkcyjnych w dziale produkcji roślinnej badanych gospodarstw PGR.

Zrozumiałe jest, że wskaźnik ten był mniej dokładny i bardziej ogólny od wskaźnika, który można byłoby wyliczyć pierwszym sposobem, niemniej dawał on już wystarczający do dalszego porównania obraz zapotrzebowania na obsadę ludzką dla każdego gospodarstwa na odcinku produkcji roślinnej.

Porównując stany faktyczne z zapotrzebowaniem w skali roku, stwierdziliśmy różnice w poszczególnych gospodarstwach, a mianowicie: w gosp. Sokołowo stan 38 — zapotrzebowanie 40, w gosp. Ostrowo stan 35 — zapotrzebowanie 42 i w gospodarstwie Machowinko stan 25 — zapotrzebowanie 29 robotników.

Ogólnie należy stwierdzić, że zapotrzebowanie w skali roku nieznacznie przewyższa obecny stan faktyczny. Można przyjąć, że stany faktyczne obsady ludzkiej w kwietniu, po uzupełnieniu szczytów — żniwnego i wykopkowego — dorywczo zatrudnionymi członkami rodzin pracowników stałych, odpowiadają średniemu rocznemu zapotrzebowaniu pracy ludzkiej we wszystkich badanych gospodarstwach.

Po sprawdzeniu stanów obsady wykonaliśmy pracę nie dotyczącą bezpośrednio brygady polowej, niemniej dla naszych badań jak i dla organizacji pracy w gospodarstwie ważną, a mianowicie sprawdziliśmy poprzez wyliczenie według obowiązujących w PGR normatywów zapotrzebowanie ludzi obsługujących produkcję zwierzęcą i następnie porównaliśmy je z faktycznie zatrudnioną obsługą inwentarza żywego (bydło rogate i świnie).

I tutaj wyłonił się pierwszy nasuwający wątpliwość i wymagający odgórnego rozpatrzenia problem. W normatywach nie ma miejsca na pracownika dowożącego zielonki z pola, słomę ze stert na ściółkę, wywożącego obornik na przymy w polu, słowem — wykonującego wszystkie czynności na zewnątrz warsztatu pracy brygad hodowlanych. Przez określenie „w normatywach nie ma miejsca“ — rozumiemy nie to, że nie można byłoby przydzielić pracownikowi obsługującemu niepełną według obowiązującego normatywu ilość sztuk inwentarza określonej ilości siły pociągowej (para koni, woły), gdyż to jest do zrealizowania, ale przede wszystkim fakt, że czynności te w warunkach badanych gospodarstw są bardzo pracochłonne, a szczególnie w okresie wiosennym, letnim i wczesnojesiennym (zielonki), oraz że wymagają one zaangażowania 1 robotnika prawie na cały dzień, a następnie, że nie są one znormowane, zalicza się je do III kat. prac, w wyniku czego są one nisko płatne. To ostatnie powoduje, że zaopatrywanie brygad hodowlanych jest w dalszym ciągu tak w badanych przez IER jak i w innych gospodarstwach PGR sprawą nie uregulowaną.

Kierownictwu badanych gospodarstw nie udało się zaangażować do wykonywania tych czynności na stałe określonego pracownika, i obecnie albo zaopatruje brygady hodowlane codziennie inny (niski zarobek) członek brygady polowej lub też członkowie brygady hodowlanej korzystając

z przestoi koni w stajni sami przywożą potrzebne artykuły. W gospodarstwach poznańskich, przy bardzo intensywnym wykorzystywaniu koni, ten ostatni sposób jest rzeczywiście utrudniony.

Ogólnie wpływa to ujemnie na tok i rytmiczność pracy zarówno w hodowli jak i w brygadzie polowej (nieterminowość i niestaranność w dowożeniu zielonek, słomy, powoduje skoki w udojach, odrywanie ludzi z brygady polowej, zmusza do zmiany planów roboczych w ciągu dnia itp.). Znaczenie istotne tych czynności jest znane i dlatego skontrolowanie wysokości zapłaty za nie pozwoli znaleźć gospodarstwu właściwe rozwiązanie tego ważnego na obecnym etapie problemu.

Po sprawdzeniu obsady hodowli pozostał do rozpatrzenia problem pozadziałowych członków załogi zatrudnionych w warsztatach (kował, kołodziej, rymarz) i stróży. Praca tych pracowników nie jest obecnie znormowana i w związku z tym brak jest określonych normatywów uzasadniających rzeczywiście konieczną ilość rzemieślników, pomocy i dozoru na jednostkę produkcyjną.

Do określenia tych ilości służą doświadczenia praktyczne i ogólna ocena potrzeb gospodarstwa. Dlatego też sprawdzenie stanu faktycznego, poza oceną potrzeb, miało przede wszystkim na celu danie odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu pracownicy usługowi są rzeczywiście organizacyjnie i produkcyjnie związani z brygadami: polową i hodowlaną, i czy słuszne będzie włączenie ich do brygady polowej.

Prace rzemieślników i dozoru (stróże z wyjątkiem polowych) posiadają charakter ogólnogospodarczy. Przy przewadze usług kowala i rymarza na rzecz brygady polowej prace ich na rzecz brygady hodowlanej są także liczne. Praca stelmacha jeszcze bardziej posiada cechy ogólnobrygadowe. Stróże podwórzowi dozoruja budynki i wyposażenie obu brygad.

Doświadczenie włączenia pracowników usługowych do brygady polowej w 1951 r. w gosp. Ostrowo dało wyniki raczej ujemne. Włączenie to przez cały czas posiadało tylko formalny charakter. Dyspozycję, kontrolę, planowanie robocze u rzemieślników wykonywał kierownik gospodarstwa.

Łączność z brygadą polową była zachowana tylko w naradach produkcyjnych i w technicznej opiece nad wyposażeniem.

Przy obecnym poziomie brygadierów i ogólnogospodarczym charakterze pracy pracowników usługowych uznaliśmy wspólnie z kierownictwem gospodarstw za słuszne dla uniknięcia fikcji nie włączać na obecnym etapie rzemieślników i stróży (z wyjątkiem polowych) do brygady polowej, natomiast utworzyć z nich grupę usługową pod nadzorem magazyniera, podporządkowaną bezpośrednio kierownikowi gospodarstwa i od niego otrzymującą zasadnicze dyrektywy i wytyczne pracy.

Zagadnienie istnienia grupy usługowej niewątpliwie jest problemem dyskusyjnym, posiadającym swoje dodatnie i ujemne strony. Bezspornie w dalszym umacnianiu się i ewolucyjnym wzroście brygadowego systemu pracy znajdzie ono inne rozwiązanie.

W chwili obecnej natomiast takie rozwiązanie wydało się nam właściwe, ponieważ:

- a) zapewnią lepsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych rzemieślników,
- b) umożliwią centralną decyzję odnośnie ważności i kolejności prac,
- c) likwiduje nierównomierność koniecznych i terminowych usług dla poszczególnych działów gospodarstwa.

Po zapoznaniu się w ten sposób ze stanem osobowym i sprawdzeniu słuszności składów liczbowych w poszczególnych działach produkcyjnych przystąpiliśmy do wykonania właściwego zadania, określonego w punkcie 1., a mianowicie — ustalenia trzonu i dopełnienia brygady. Trzon i dopełnienie brygady ustaliliśmy wspólnie z kierownictwem gospodarstwa, przeprowadzając dokładną ewidencję członków brygady z podziałem na członków trzonu (robotnicy stali) i dopełnienia (robotnicy sezonowi) oraz uwzględniając: wiek, staż pracy, kwalifikacje, przynależność organizacyjną i ilość zdolnych do pracy członków rodziny.

Szczegółowe dane, dotyczące wielkości trzonu i jego stosunku procentowego do całego składu brygady w badanych przez IER gospodarstwach, znajdują się w dalszym ciągu tego opracowania, w podsumowaniu pracy brygad za okres wiosennych upraw i siewów 1952 r.

2. Przydział odcinków pracy na cykl produkcyjny

Na wstępie konieczne jest wyjaśnienie, dlaczego pozornie ograniczamy przydział odcinków pracy na cykl produkcyjny. Użycie pojęcia „cykl produkcyjny” absolutnie nie ogranicza podstawowej zasady przydzielania brygadzie stałych odcinków pracy, przeciwnie, podkreśla ono w pełni uzasadnioną konieczność niezmienności terenu i obiektów pracy brygad w okresie tego niezbędnego minimum czasu w rolnictwie, jakim jest cykl produkcyjny. W warunkach istnienia płodozmianu bezwzględnie obowiązuje brygadę przydział odcinków pracy na pełny okres rotacji. Określając przydział odcinków pracy na cykl produkcyjny mieliśmy na uwadze zarówno zmiany, jakie powstaną po wprowadzeniu w życie projektów organizacyjno-urzędniowych (gosp. Sokołowo i Ostrowo), jak i projektów kierownictwa gospodarstw odnośnie drobniejszych zmian w odcinkach pracy brygad w roku przyszłym (np. wydzielenie zielonek i części łąki dla brygady hodowlanej, powiększenie sadu itp.). W roku bieżącym ogólne powierzchnie użytków w badanych gospodarstwach wymagają utworzenia w każdej z nich po jednej brygadzie polowej. Z tej racji każda z tych brygad otrzymuje pełną odpowiedzialność produkcyjną za wszystkie przydzielone jej użytki rolne i użytki zielone, łąki i pastwiska gospodarstwa.

Dodatkowo w gospodarstwach Machowinko i Ostrowo, gdzie nie ma warunków dla stworzenia odrębnych brygad ogrodniczych, brygadam polowym przydzielono niewielkie obszary ogrodów i sadów.

Łącznie z odcinkami pracy brygady przejęły pełną odpowiedzialność za wszystkie urządzenia w polu, a mianowicie: drenaż, melioracje itp. oraz za budynki przeznaczone dla działu produkcji roślinnej, jak: stodoły, szopy, składownie, magazyny, garaże, silosy itp.

Należy zaznaczyć, że brygady polowe badanych gospodarstw posiadają wystarczającą ilość zabudowań gospodarczych.

3. Przydział wyposażenia na cykl produkcyjny

Uzyskane w planowaniu pracy nakłady siły roboczej w ha orki średniej, potrzebne dla terminowego i pełnego wykonania wszystkich zabiegów uprawowych w gospodarstwach, stały się podstawą do wyliczenia ilości koni i traktorów niezbędnych w gospodarstwie. Nakłady te jako dotyczące tylko produkcji roślinnej uzupełniliśmy wyliczeniem koniecznego transportu dla produkcji zwierzęcej oraz szacunkowo, na podstawie doświadczeń ubiegłego roku, transportu ogólnogospodarczego. Przyjmując tymczasowo za punkt wyjścia konieczność pełnego wykorzystania żywej siły pociągowej znajdującej się już faktycznie w gospodarstwie, sprawdzaliśmy tylko wielkość parku traktorowego.

Przy bardziej dokładnym opracowaniu zagadnienia wyposażenia brygady należy dokładnie wyodrębnić roboty, które z racji korzyści agrotechnicznych i terminowości winien wykonać traktor, niezależnie od nadmiaru lub braku żywej siły pociągowej. Przy ocenie stanów siły pociągowej w badanych przez IER gospodarstwach stwierdziliśmy, że gospodarstwa poznańskie (Ostrowo i Sokołowo) mają nadwyżki w wyposażeniu w konie, co w gosp. Sokołowo tłumaczone jest obsługiwaniem przez brygadę polową produkcji ogrodniczej (prace uprawowe i transporty). Stan posiadania sił pociągowych brygady polowej w gosp. Machowinko pokrywa się w zasadzie z rzeczywistym zapotrzebowaniem.

Po sprawdzeniu stanów dokonaliśmy dokładnej ewidencji z uwzględnieniem rubryk:

- a) przy koniach: płeć, wiek, kondycja, typ,
- b) przy traktorach: typ, moc, wiek, stan (odnośnie stanów i kondycji rozróżnialiśmy dobry, średni, zły).

Ograniczony czas i trudności techniczno-organizacyjne nie pozwoliły nam sprawdzić i wyliczyć zapotrzebowania maszyn i narzędzi rolniczych, a następnie porównać je z faktycznym stanem ilościowym i jakościowym.

Wykonanie tego jest konieczne dlatego, że po pierwsze — umożliwi właściwe uzbrojenie brygady w odpowiednie do wykonania zadań środki produkcji, po drugie — przyczyni się do skontrolowania szop, składowni i obejść gospodarstw w celu ustalenia braków i umożliwienia dalszego produkcyjnego wykorzystania surowca, który w dużych ilościach obecnie nieprodukcyjnie zalega pomieszczenia nie tylko w badanych przez IER gospodarstwach.

Z przyczyn wyżej podanych ograniczyliśmy się do zewidencjonowania użytkowanych w ubiegłym roku i przewidzianych do użytkowania przez brygadę polową w 1952 r. maszyn i większych narzędzi, pomijając drobny sprzęt (widły, łopaty, grabie, kosy itd.). W zapisie uwzględniliśmy takie rubryki jak: rodzaj maszyny lub narzędzia, marka i typ, szerokość robocza, wiek i stan.

Zakończywszy czynności przygotowawcze, wspólnie z kierownikiem gospodarstwa i brygadierem dokonaliśmy przydziału siły pociągowej oraz maszyn i narzędzi towarzyszących poszczególnym robotnikom, przede

wszystkim członkom trzonu brygady. Utworzyliśmy określoną ilość zestawów roboczych siły pociągowej i maszyn oraz narzędzi, opierając się na doświadczeniach z ubiegłego okresu (który pracownik jakimi najczęściej maszynami pracował) oraz przestrzegając zasady mniej więcej równomiernego rozłożenia odpowiedzialności. Np. traktorzysta w gospodarstwie Sokołowo, Cichy Edmund, otrzymał traktor Ursus ogumiony, pług 3-ski-bowy, ramę do podorywki, komplet bron, snopowiązałkę, kopaczkę i platformę; drugiemu traktorzyście w tymże gospodarstwie, Tadeuszowi Kaźmierczakowi, w miejsce kopaczki przydzielono kultywator.

Ponieważ we wszystkich badanych gospodarstwach robotnik stały ma przydzielone dwa konie do pracy i obsługi, przydzieliliśmy każdemu z nich odpowiedni zestaw maszyn i narzędzi, którymi będzie pracował w ciągu roku *).

Problem młocarni i maszyn czyszczących nie został w pełni rozpatrzony. Różnie i nie zawsze trafnie był on rozwiązywany w poszczególnych gospodarstwach. Konkretnie w gosp. Machowinko młocarnią i maszynami czyszczącymi opiekuje się i odpowiada za nie maszynista, członek brygady polowej, w gosp. Ostrowo — magazynier, a w gosp. Sokołowo — brygadier polowy.

Sprawdzenie słuszności i zrewidowanie takiego rozdziału — to jedno z zadań naszej przyszłej pracy badawczej.

Przyjęcie na osobistą odpowiedzialność sił pociągowych, maszyn i narzędzi pokwitowali robotnicy podpisami na specjalnym protokole i w notatniku brygadiera.

4. Wytypowanie brygadiera i ustalenie rocznych zadań produkcyjnych

Po ustaleniu składu brygady, odcinków pracy i wyposażenia należało wytypować brygadiera. W badanych przez IER gospodarstwach w chwili reorganizacji brygad brygadierzy już byli.

Mówiąc ogólnie o ich kwalifikacjach fachowych należy podkreślić braki szczególnie rażące w gospodarstwach socjalistycznych, jak: nieumiejętność normowania i późniejszej oceny prac, nieznajomość techniki prac maszynami o trakcji mechanicznej i wiążąca się z pozostałościami nawyków wólarzowskich — nieudolność i niesamodzielność organizacyjna.

Nasuwa się tutaj jako nieodparta potrzeba — sprawa szkolenia brygadierów.

Z racji istnienia warunków dla utworzenia tylko jednej brygady polowej w badanych gospodarstwach PGR uznaliśmy część planu rocznego gospodarstwa dotyczącą produkcji roślinnej za roczny plan produkcji bry-

*) Pozostali członkowie trzonu brygady i robotnicy sezonowi otrzymali narzędzia drobne jak: widły do obornika i do siana, łopaty, grabie, motyki, graczki itp.

Przydzielając jednym członkom brygady polowej odpowiednie zestawy robocze, innym zaś narzędzia drobne, kierowaliśmy się zasadą rozłożenia osobistej odpowiedzialności za określone środki produkcji na cykl produkcyjny pomiędzy wszystkich członków brygady.

W wypadku choroby lub urlopu członka, zestawem jego pracuje i opiekuje się inny robotnik wyznaczony przez brygadiera polowego.

gady polowej, a postawione w nim zadania, dotyczące ilości i jakości zbiorów, za roczne zadania produkcyjne brygady.

Zadania te zostały postawione przed kolektywem brygady na naradach produkcyjnych. Oprócz ustalenia zadań rocznych konieczne było opracowanie sezonowego planu roboczego wiosennej akcji uprawowo-siewnej na tle planu rocznego.

5. Opracowanie planu roboczego wiosennej akcji uprawowo-siewnej

Plan roboczy wiosennej akcji uprawowo-siewnej winien w ogólnych zarysach obejmować:

- a) zadania produkcyjne (kultury i powierzchnie zasiewów),
- b) zabiegi uprawowe w ich kolejności z podaniem okresu trwania i terminów wykonania,
- c) wymagania jakościowe poszczególnych zabiegów,
- d) wyliczenie zapotrzebowania na traktory, konie i maszyny,
- e) wyliczenie zapotrzebowania na robotników,
- f) wyliczenie zapotrzebowania na nasiona, paliwo i materiały,
- g) sposoby wykonania poszczególnych zabiegów,
- h) normy pracy, stawki płacy dla poszczególnych robót, normy zużycia paliwa i normy żywienia koni,
- i) środki kontroli przebiegu i wykonania zadań.

W czasie prac reorganizacyjnych zagadnienie planów roboczych wiosennej akcji siewnej w badanych gospodarstwach zostało potraktowane drugoplanowo. Poszczególne gospodarstwa otrzymały z zespołów ogólne wytyczne i wskazówki, jednakże nie opracowały na ich podstawie planów roboczych.

Ujemne strony takiego potraktowania planowania roboczego ujawniły się w przebiegu wiosennej akcji siewnej.

6. Powzięcie zobowiązań produkcyjnych i zapoczątkowanie współzawodnictwa

Projekty składów osobowych brygad, odcinków pracy, wyposażenia oraz zadania produkcyjne zostały postawione przed członkami brygady na naradach produkcyjnych (w Sokołowie w dn. 26.III.br., w Ostrowiu w dn. 19.III. br., w Machowinku w dn. 5.IV. br.).

Zarówno dyskusje jak aktywność kolektywu w rozpatrywaniu tych istotnych zagadnień należy ogólnie uznać za niewystarczające. Stosunkowo najczęściej dyskutowano nad poszczególnymi punktami, a w szczególności nad zadaniami produkcyjnymi w gosp. Sokołowo. Starano się ocenić możliwości produkcyjne tego gospodarstwa, w wyniku czego poprawiono plan ogólny następująco:

Tabl. 3

Rodzaj ziemiopłodu	plan. zbiór z ha	popr. plan. zbiór z ha	podwyżka w q	podwyżka z ha w %
żyto	24	27	3	12,5
pszenica ozima	23	25	2	8,7
jęczmień jary	27	30	3	11,1
owies	20	22	2	10,0
groch	16	17	1	9,4
łubin	11	13	2	18,2
buraki cukr.	280	310	30	10,71
ziemniaki	160	180	20	12,5

W gospodarstwie Ostrowo dyskusja nad zadaniami produkcyjnymi i zagadnieniem ustawienia brygady polowej w pracy była w porównaniu z Sokołowem mniej owocna.

Do projektu ustawienia brygady nie wniesiono żadnych uzupełnień i poprawek. Dokładniej natomiast oceniono możliwości produkcyjne gospodarstwa i zaproponowano następujące poprawki w planowanych plonach niektórych ziemiopłodów:

Tabl. 4

Rodzaj ziemiopłodu	plan. zbiór z ha	popraw. plan. zbiór z ha	Podwyżka w q	Podwyżka z ha w %
żyto	22	24	2	9,1
pszenica ozima	26	27	1	3,8
rzepak ozimy	14	16	2	14,3
jęczmień jary	28	30	2	7,1
owies	22	23,5	1,5	6,8
groch	17	18	1	5,9
ziemniaki	160	165	5	3,1
marchew	250	300	50	20,0

W gospodarstwie Machowinko brygada polowa nie przedyskutowała ani projektu reorganizacji, ani zadań produkcyjnych. Poza nielicznymi wypowiedziami (3 pracowników stałych) reszta kolektywu nie zabierała głosu i bez dyskusji przyjęła propozycję kierownictwa gospodarstwa dotyczącą podwyższenia planowanych plonów, którą podajemy w tabl. 5.

Na bazie podjętych zobowiązań produkcyjnych zainicjowano pomiędzy brygadami polowymi gospodarstw Sokołowo i Ostrowo długookresowe współzawodnictwo w zakresie wykonania i przekroczenia nakreślonych zadań produkcyjnych.

Oprócz zobowiązań długookresowych poszczególne brygady polowe (a także pozostali członkowie załóg) podjęły w marcu i kwietniu 1952 r.

Tabl. 5

Rodzaj ziemiopłodu	Plan, zbiór z ha	Popraw. plan. zbiór z ha	Podwyżka w q	Podwyżka z ha w %
jęczmień	16	17	1	6,2
owies	16	17	1	6,2
buraki cukrowe	190	200	10	5,2
marchew	245	265	20	8,1
ziemniaki	125	130	5	4,0

szereg zobowiązań produkcyjnych krótkookresowych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i 1 Maja. Ogólnie zobowiązania te dotyczyły:

- a) przyśpieszenia wykonania poszczególnych zabiegów uprawowych wiosennej akcji siewnej, z zachowaniem właściwej jakości wykonania,
- b) przeprowadzenia dodatkowych prac porządkowych wewnątrz gospodarstwa,
- c) oczyszczenia rowów, dróg, wylotów drenów itp.

Zagadnienie rozpoczęcia współzawodnictwa grupowego i indywidualnego wewnątrz brygad polowych nie zostało rozpatrzone na reorganizacyjnych naradach produkcyjnych. Zostało ono odłożone do dyskusji i powzięcia decyzji na dalsze narady produkcyjne.

W gospodarstwach Sokołowo i Ostrowo na naradzie reorganizacyjnej poruszono konieczność odbycia po zakończeniu akcji siewnej i sadzenia podsumowującej i oceniającej miniony okres narady produkcyjnej. W gospodarstwie Machowinko natomiast decyzję co do słuszności i terminu organizowania takiej narady pozostawiono kierownictwu gospodarstwa.

Ogólnie biorąc potraktowano narady produkcyjne zbyt formalnie, nie doceniając ich olbrzymiej roli w wychowywaniu i umacnianiu kolektywu.

7. Założenie notatnika brygadiera

Wiosną reorganizację brygad w 3 badanych gospodarstwach zakończyło sporządzenie protokołu z organizacji brygad polowych, hodowlanych i ogrodniczych (gosp. Sokołowo) oraz założenie notatnika brygadiera. Protokół wraz z załącznikami sporządzony został według wytycznych PGR i przesłany do zatwierdzenia do Dyrekcji Zespołu.

Notatnik brygadiera, rzecz zupełnie nowa, ma na celu z jednej strony — wypracowanie w toku pracy najbardziej właściwego wzoru i układu zapisów roboczych brygadiera, z drugiej zaś — w 3 badanych gospodarstwach jest on źródłem wiadomości dotyczących zmian w składzie i wyposażeniu brygady, terminów realizacji poszczególnych zadań produkcyjnych i nakładu ilościowego robocizny ludzkiej na przydzielone odcinki.

pracy oraz usług dla innych działów gospodarstwa i poza gospodarstwem.

Układ notatnika jest prosty i na obecnym etapie dostosowany do możliwości brygadierów. Treść jego dzieli się na dwie zasadnicze części:

1) C z ę ś ć e w i d e n c y j n a zawierająca powtórzenie wszystkich danych dotyczących brygady z protokołu reorganizacyjnego, rozszerzonych o rubrykę „Zmiany w stanie”. Kolejność tej części jest następująca: „Skład osobowy brygady”, z podziałem na trzon i dopełnienie, z rubrykami umożliwiającymi bezpośrednio zanotowanie zmian w składzie osobowym; „Wyposażenie”, gdzie przydzielone środki produkcji ugrupowane są w zestawy robocze, z zachowaniem miejsca na ewentualne zmiany, z rubryką na podpis robotnika odpowiadającego osobiście za przydzielone mu siły pociągowe, maszyny i narzędzia; „Odcinki pracy”, w których wyliczono szczególnie poszczególne użytki oraz dodatkowe obowiązki brygady z podaniem planowanej i wykonanej struktury zasiewów; „Budynki i pomieszczenia”, z podaniem kubatury, materiału ścian i dachu oraz przeznaczenia, z zachowaniem miejsca na podpisy osób odpowiadających za nie; „Zadania produkcyjne”, na które składają się: planowane i wykonane powierzchnie zasiewów i zasadzeń; planowane, poprawione przez brygadę i wykonane plony z 1 ha oraz planowane i wykonane terminy ukończenia poszczególnych prac określonych akcji (np. wiosennej siewnej: sadzenie ziemniaków, siew buraków itp.).

2) C z ę ś ć z a p i s ó w b i e ż ą c y c h w pierwszym okresie obejmowała codzienny zapis ilości roboczogodzin zużytkowanych na prace polowe, podwórzowe, magazynowe, transporty dla innych działów i dla innych gospodarstw. Obecnie zapisy te są rozszerzone o notowania samych form organizacyjnych ważniejszych prac (np. przerywanie buraków — grupa 7-osobowa — przodownica Baniak itd.).

Notatnik brygadiera zarówno w treści jak i układzie posiada szereg braków. Niektóre z nich tolerowaliśmy świadomie, nie chcąc w pierwszym okresie komplikować prostych zapisów, inne ujawniają się w toku pracy i w miarę potrzeby są uzupełniane.

Uważamy, że mimo braków, notatnik taki jest potrzebny chociażby dla ułatwienia brygadierowi uchwycenia całości brygady, umożliwienia mu kontroli nad poszczególnymi członkami brygady i wciągnięcia go w planowe organizowanie pracy brygady.

Pozostaje jeszcze wyjaśnić, jak przyjęli notatnik brygadierzy i jak go prowadzą. Należy stwierdzić, że we wszystkich badanych gospodarstwach brygadierzy doceniają znaczenie notatnika. Brygadierzy polowi gospodarstw Sokołowo i Ostrowo wnoszą poszczególne zmiany i zapisy bieżąco i dokładnie, w gosp. Machowinko natomiast na podstawie ustnych relacji brygadiera zapisy wykonuje księgowy techniczny gospodarstwa.

Na zakończenie zagadnienia reorganizacji brygad w 3 badanych gospodarstwach należy wyjaśnić, dlaczego nie omawiamy wewnętrznej organizacji pracy w brygadzie. Włączając się w proces reorganizacji brygad, wychodziliśmy z założenia, że nie należy z góry zakładać podziału na określoną ilość grup roboczych. Potrzebę okresowego tworzenia grup roboczych we-

wnątrz brygady dla wykonania określonych zabiegów produkcyjnych (pielęgnacja buraków, omloty itp.) wykaże sam tok pracy.

NIEKTÓRE SPOSTRZEŻENIA Z PRACY BRYGAD POLOWYCH W OKRESIE WIOSENNEJ AKCJI SIEWNEJ

Przeciętny skład osobowy i wyposażenie w siły pociągowe brygad polowych badanych gospodarstw w okresie wiosennej akcji siewnej wyglądały następująco:

Tabl. 6

Wielkość i wyposażenie brygady

Gospodarstwo	Ogólna ilość człon. brygad.	w tym		% stosunek trzonu do skł. brygad.	% stosunek bryg. do składu załogi	na 100 ha użytk. rolnych	ilość koni na 100 ha	ilość trakt. 15 KM na 100 ha uż.	Maszyny i narzędzia
		w trzonie	w dopełnieniu						
Ostrowo	35	15	20	43%	76%	9,1	6	4,0	niepełny komplet maszyn i narzędzi
Sokołowo	38	18	20	47,3%	63%	10,1	4,3	3,5	
Machowinko	25	25	—	100%	69,4%	8,1	3,3	3,3	

Przyjmując za podstawę obowiązujące normatywy zatrudnienia oraz oświadczenia kierowników gospodarstw, że zasadniczy skład dopełnienia brygady w okresie nasilenia prac nie ulegnie powiększeniu, a szczyty żniwne i wykopkowe zostaną pokryte przez dochodzących członków rodzin pracowników stałych, zmniejszenie w 1952 r. ilości członków brygady na 100 ha w gospodarstwie Ostrowo o 0,9 robotnika, Machowinko — 0,3 robotnika, w porównaniu ze stanem w 1951 r. należy uznać jako dalszy krok w kierunku obniżenia nakładów na robociznę w stosunku do nakładów rzeczywiście uzasadnionych i potrzebnych.

Gospodarstwo Sokołowo z powodu zmiany struktury zasiewów przez powiększenie okopowych zwiększyło stan brygady o 0,4 robotnika.

Stosunek ilościowy i procentowy brygad polowych do całej załogi gospodarstw w okresie wiosennej akcji siewnej kształtował się jak następuje: gosp. Ostrowo — ilość członków całej załogi 46 osób, brygada polowa 35, co stanowi 76% stanu całej załogi; gosp. Sokołowo — ilość członków całej załogi 60 osób, brygada polowa 38 — co stanowi 63%; gosp. Machowinko — ilość członków całej załogi 36 osób, brygada polowa 25, co stanowi 69%.

Stosunkowo najniższy ilościowy i procentowy stosunek brygady polowej do całej załogi w gosp. Sokołowo tłumaczy się stosunkowo dużym arealem ogrodu i warzyw w uprawie polowej i związaną z tym koniecznością utworzenia w gospodarstwie brygady ogrodniczej w składzie 10 — 14 robotnic.

Dyscyplina w okresie wiosennej pracy siewnej była różna w poszczególnych gospodarstwach. Podczas gdy w brygadzie polowej Machowinko ilość opuszczonych roboczogodzin nie przekraczała przeciętnie 6,1% w stosunku do obowiązującej w tym okresie ogólnej ilości roboczogodzin, w brygadzie polowej Sokołowo procent opuszczonych roboczogodzin wzrasta do 12,6%, zaś w brygadzie polowej Ostrowo — do 13%.

Nieobecności w pracy członków brygady Machowinko to najczęściej wyjazdy do miasta po zakupy i zwolnienia lekarskie. W gospodarstwach poznańskich ponad 85% stwierdzonych nieobecności stanowią niestawienia się do pracy robotników sezonowych, członków dopełnienia brygady, pozostałe nieobecności — to choroby i sprawy osobiste pracowników stałych. Duży stosunkowo procent opuszczonych roboczogodzin w brygadach polowych gospodarstw poznańskich jest sygnałem niedostatecznej pracy uświadamiającej na tym odcinku, a szczególnie niedoceniań ważnej roli narad produkcyjnych.

Ilość koni przydzielonych brygadzie w 1952 r. na każde 100 ha użytkowników rolnych w gospodarstwie Ostrowo jest taka sama jak w 1951 r. Natomiast w gospodarstwach Machowinko i Sokołowo ilość siły pociągowej żywej zmniejszyła się o konie przydzielone na stałe do obsługi brygad: oborowej i chlewni. W wyposażeniu w traktory gosp. Sokołowo i Ostrowo zachowały stan z ubiegłego roku, jedynie w gosp. Machowinko nastąpiła zamiana traktora Ursus na traktor Lanz Bulldog 45 KM, a w związku z tym zmniejszenie ilości traktorów przeliczeniowych (15 KM) o 0,7 traktora. Należy to także przy ocenie obecnej obsady, jako wystarczającej dla terminowego i pełnego wykonywania zadań produkcyjnych, uznać za rozsądną i logiczną oszczędność.

Na odcinku wyposażenia w maszyny i narzędzia gosp. Sokołowo i częściowo Ostrowo odczuwa brak narzędzi towarzyszących za traktorem, a w szczególności siewnika zbożowego, nawozowego i kultywatora. Gosp. Machowinko posiada pełny komplet maszyn i narzędzi, których stan jednak nie zawsze jest zadowalający.

1. Zadania produkcyjne i ich wykonanie

Brygady polowe 3 badanych gospodarstw miały w okresie wiosennej akcji uprawowo-siewnej do wykonania zadania zasiewów i zasadzeń na następujących obszarach:

Tabl. 7

	siewy plon. gł. w ha	wsiewki w ha	sadzenia w ha
gosp. Machowinko	84,0	65,0	35,0
„ Sokołowo	102,5	59,0	33,0
„ Ostrowo	132,5	69,0	20,5

Jak przedstawia się plan i wykonanie tych zadań produkcyjnych, obrazuje tabl. 8 na str. 96.

Tabl. 8

Kultury	Planowany termin ukończenia prac siewnych			Skończono prace siewne w dniu			Opóźnienie w dniach		
	Sokołowo	Ostrowo	Machow.	Sokołowo	Ostrowo	Machow.	Sokołowo	Ostrowo	Machow.
groch	8.IV	9.IV	16.IV	12.IV	16.IV	23.IV	4	7	7
owies	10.IV	11.IV	18.IV	16.IV	18.IV	21.IV	6	10	3
jęczmień	13.IV	16.IV	22.IV	18.IV	22.IV	22.IV	5	6	—
łubin	16.IV	—	—	8.V	—	—	22	—	—
buraki cukr.	5.V	6.V	4.V	7.V	9.V	6.V	2	3	2
ziemniaki	10.V	8.V	15.V	21.V	10.V	23.V	11	13	8
buraki past.	5.V	25.V	5.V	21.V	13.V	6.V	—	18	1
średnia ilość dni opóźnienia							8,3	9,5	4,2

Na wstępie wyjaśnień do powyższej tablicy należy podkreślić ogólne przesunięcie akcji siewnej przeciętnie o 7 dni, co zostało spowodowane powtórzną falą mrozów.

W akcji siewnej na pierwsze miejsce wysuwa się brygada polowa gospodarstwa Machowinko, gdzie opóźnienie terminu ukończenia siewów 6 ziemiopłodów jest najmniejsze i wynosi średnio 4,2 dnia.

Struktura zasiewów dokonanych w 3 badanych gospodarstwach w zasadzie pokrywa się z planami obsiewów jesiennych i wiosennych, a mianowicie:

Tabl. 9

Gospodarstwo	Grupa ziemiopłodów	Planowana strukt. zasiewów %	Wykonana strukt. zasiewów %
Machowinko	kłosowe	52,6	52,0
	okopowe	23,6	23,5
	oleiste	3,6	3,6
	pastewne	20,2	20,9
Sokołowo	kłosowe	41,8	41,8
	okopowe	35,8	35,4
	oleiste	3,6	3,6
	pastewne	19,2	19,6
Ostrowo	kłosowe	47,0	47,0
	okopowe	24,0	25,0
	oleiste	8,3	8,0
	pastewne	19,7	20,0

Brygady polowe gospodarstw okręgu poznańskiego (Ostrowo i Sokołowo) mają opóźnienie przeciętnie dwukrotnie większe (9,5 dnia oraz

8,3 dnia). Trudno jest w tej chwili dociekać, ile w tym jest przyczyn spowodowanych warunkami atmosferycznymi, a ile brakami, usterkami w organizacji pracy. Przyjmując, że opóźnienie wynika z warunków atmosferycznych, należy niemniej podkreślić, że większe opóźnienie gosp. Ostrowo średnio o 1,2 dnia w wykonaniu siewów 6 ziemiopłodów w stosunku do gosp. Sokołowo, przy jednoczesnym lepszym stosunkowo wyposażeniu w siłę pociągową, należy uważać za brak organizacyjny i błędne planowanie terminów ukończenia prac.

Stosunkowo wysoki procent okopowych w gosp. Sokołowo, odbiegający od przeciętnej w innych gospodarstwach, obejmuje poza okopowymi i ziołami (które z racji dużej pracochłonności włączyliśmy do grupy okopowych) także i warzywa w uprawie polowej, przy których robociznę sprzężają daje brygada polowa, nakłady pracy ręcznej natomiast brygada ogrodnicza.

2. Stopień wykorzystania siły mechanicznej i mechanizacja niektórych prac

Stopień wykorzystania siły mechanicznej (trakторы) w badanych przez IER gospodarstwach był w okresie wiosennej akcji uprawowo-siewnej 1952 r. stosunkowo niski i różnie układał się w poszczególnych gospodarstwach, a mianowicie:

Tabl. 10

Gospodarstwo	Ilość ha orki średn. przypadająca na traktory	Ilość ha orki średn. wykonana	Procent wykonanej normy
Sokołowo	235	156	66,3
Machowinko	254	123	48,4
Ostrowo	254	74	23,0

Na tak niski procent wykorzystania traktorów w okresie wiosennej akcji uprawowo-siewnej złożyło się kilka przyczyn:

- 1) pokutujący jeszcze do tej pory nieufny stosunek kierownictwa gospodarstw do pracy traktorami i przerzucanie głównej masy prac wykonywanych przez siły pociągowe na trakcję konną, co szczególnie na odcinku gosp. Ostrowo jaskrawo charakteryzuje tablica 10. Należy także pamiętać, że właśnie gosp. Ostrowo posiada największą ilość koni na 100 ha użytków rolnych;
- 2) niestosowanie przez wszystkie badane gospodarstwa agregatów w pracach traktorowych i nieznanie zasad eksploatacji traktorów, co z reguły powodowało niedostateczne obciążenie traktacji mechanicznej. W wielu wypadkach, a szczególnie przy takich pracach, jak bronowanie, kultywatorowanie, włókovanie, traktory były obciążone najwyżej w granicach 35—50 % swojej siły pociągowej. Z powyższym wiąże się ściśle mała wydajność pracy traktorów (szczególnie w wyżej

- wymienionych pracach), co uwidocznia się w niskich procentach wykonania normy, jak i w nadmiernych ilościach spalonego paliwa;
- 3) niedostateczne jeszcze kwalifikacje traktorzystów (głównie w gosp. Ostrowo i częściowo Machowinko), co powoduje zbyt częste uszkodzenia traktorów lub maszyn oraz związane z tym kilkodniowe przestoje w czasie terminowych robót uprawowych;
 - 4) nieprzemyślana w stosunku do potrzeb ilość koni, które w wiosennej akcji siewnej 1952 r. były użytkowane w 100%, a niekiedy (gosp. Ostrowo) nawet poza określonymi godzinami pracy, co w dodatku powodowało przemęczenie i niekiedy spadek kondycji koni.

W badaniach pracy brygady polowej w okresie uprawowo-siewnym interesowało nas między innymi także zagadnienie stopnia mechanizacji niektórych głównych prac. Zaobserwowane wyniki podajemy na tabl. 11.

W zestawieniu uwzględniliśmy część prac najbardziej pracochłonnych w okresie wiosennym. Siewów zbóż i motylkowych nie zamieszczaliśmy, ponieważ we wszystkich badanych gospodarstwach wykonano je całkowicie przy użyciu trakcji konnej. Zestawienie to nie da nam ogólnego obrazu stopnia mechanizacji wszystkich prac uprawowo-siewnych, niemniej jednak pozwoli przy znajomości lokalnych warunków przyrodniczo-ekonomicznych określić słuszność czy też niesłuszność zastosowanej przy wybranych zabiegach organizacji pracy i podkreślić sukcesy produkcyjne, czy też ujawnić błędy oraz wyciągnąć wnioski dla dalszej aktywnej obserwacji.

Tabl. 11

Gospodarstwo	Rodzaj pracy	Ilość ogólna w ha	wykona-no przez traktory	%	wykona-no koń-mi ha	%
Ostrowo	orka wiosenna	33,46	33,46	100	—	—
	włókovanie	160,31	46,11	28,8	114,20	71,2
	kultywatorowanie	70,50	52,00	73,8	18,50	26,2
	bronowanie	284,50	142,00	49,8	143,50	50,2
	wałowanie	98,40	—	—	98,50	100
Sokołowo	orka wiosenna	87,05	87,05	100	—	—
	włókovanie	150,36	146,36	98,0	4,00	2,0
	kultywatorowanie	10,80	—	—	10,80	100
	bronowanie	340,88	293,83	86,1	47,06	13,9
	wałowanie	112,69	26,88	23,8	85,84	76,2
Machowinko	orka wiosenna	73,30	73,30	100	—	—
	włókovanie	75,20	—	—	75,20	100
	kultywatorowanie	35,5	15,00	44,8	18,50	55,2
	bronowanie	332,00	158,00	47,6	175,00	52,4
	wałowanie	90,00	—	—	90,00	100

W analizie wybranych prac należy podkreślić w pełni widoczne zrozumienie dla wykonywania ordek traktorami we wszystkich badanych gospodarstwach. Składa się na to nie tylko korzyść wynikająca z zysku na czasie, lecz i właściwa ocena lepszej jakości orki wykonanej trakcją mechaniczną. Jak wykazuje zestawienie, wszystkie orki wiosenne w badanych gospodarstwach były wykonane traktorami.

Do poważnych usterek w organizacji ordek trakcją mechaniczną należy w pierwszym rzędzie ustawienie traktorów do orki szeregowo, jeden za drugim, zamiast wydzielenia odcinków. W badanych przez nas gospodarstwach niewątpliwie przeważa odcinkowa organizacja ordek, niemniej szeregowo wykonane orki są jeszcze często spotykane, mimo że z reguły wydajność i jakość pracy przy stosowaniu tej ostatniej metody jest mniejsza.

Dalsza usterka to niechęć traktorzystów do doczepiania za pługiem włóki lub brony, mimo że sposób ten polepsza jakość wykonania pracy, aczkolwiek w pewnym stopniu zmniejsza wydajność na jednostkę czasu.

Duże rozbieżności w organizowaniu pracy istniały w badanych gospodarstwach na odcinku włókowania. Podczas gdy gospodarstwo Sokołowo prawie wszystkie włókowania (98 %) wykonało dwoma włókami sprzężonymi przy użyciu traktora Zetor, to już gosp. Ostrowo prawie $\frac{3}{4}$ włókowań przerzuciło na konie, zaś gosp. Machowinko całość włókowania wykonało końmi. W dwu ostatnich gospodarstwach takie ustawienie pracy tłumaczy się, prócz wysuwanego przez kierownictwo twierdzenia, że „traktor jak nie pracuje, to nic nie kosztuje“, także stosunkowo luźniejszym niż w Sokołowie (uprawy ogrodowe) naturalnym następstwem prac wiosennych, pozwalającym na rzucenie do włókowania większej ilości koni.

Ogólnie należy stwierdzić, że niezależnie od tego, jaką były wykonane trakcją, włókowania we wszystkich gospodarstwach zostały przeprowadzone dobrze i w terminie.

Kultywatorowanie w gosp. Ostrowo na stosunkowo większym niż w pozostałych obszarze zostało w $\frac{3}{4}$ wykonane przez traktory. W gosp. Machowinko z racji trudności terenowych kultywatorowanie przeprowadzono w połowie końmi i w połowie traktorami. W Sokołowie zabieg ten na niewielkim obszarze wykonano końmi. Należy podkreślić, że w tym ostatnim obiekcie dotkliwie odczuwa się brak kultywatora traktorowego.

W rubryce „bronowanie“ ujęliśmy zarówno bronowanie przedsięwne jak i po nawozach oraz bronowanie posiewne. Pomimo różnic w stopniu mechanizacji tego zabiegu uprawowego we wszystkich gospodarstwach bronowanie posiewne wykonano końmi (częściowo przy użyciu łańcucha za siewnikiem). Bronowano traktorami Zetor przed siewem i po nawozach sztucznych.

Włówanie jedynie w gosp. Sokołowo było w $\frac{1}{4}$ wykonane traktorami. W pozostałych gospodarstwach zabieg ten przeprowadzono przy użyciu koni. Niezależnie od pokutujących jeszcze uprzedzeń odnośnie jakości włówania traktorowego, główną przyczyną był brak odpowiedniego sprzętu.

Podkreślając dobre i terminowe wykonanie wybranych zabiegów uprawowych, należy zasygnalizować dostrzeżoną we wszystkich gospodarstwach niedostateczną umiejętność agregatowania.

Wszystkie zestawy (z wyjątkiem orki Ursusami) nie wykorzystywały właściwej mocy ciągnika, a niekiedy użycie narzędzia do trakcji konnej przy traktorze (np. kultywator, wał) obciążało traktor zaledwie w 30 — 40 %. Takie ustawienie pracy podrażało koszty na 1 ha efektywnej roboty i wydatnie zmniejszając jakość wykonania, powodowało konieczność powtarzania zabiegów, co z kolei obniżało zarobek traktorzysty.

3. Realizacja norm w niektórych pracach uprawowo-siewnych

Dla całości przeglądu stopnia mechanizacji, organizacji i sposobów wykonania prac uprawowo-siewnych konieczne jest omówienie wykonywania norm przy wybranych zabiegach uprawowych oraz znalezienia przyczyn przekroczeń lub niedociągnięć.

Niższe od obowiązującej normy wyniki w pracy zarówno traktorami Zetor jak i Ursus otrzymano na niewielkich stosunkowo obszarach, które obejmowały tereny o konfiguracji nieodpowiedniej dla pełnego wykorzystania trakcji mechanicznej (trójkąty, kliny itp.). Nawroty na tych odcinkach wzrastały do 30 % czasu roboczego, co wraz z koniecznością utrzymania właściwej jakości wykonania powodowało obniżenie wydajności nawet do 48 % (gosp. Sokołowo). Przekroczenia obowiązującej normy (najwyższe w gosp. Ostrowo — 142 %) uzyskiwano na polach długich o kształcie zbliżonym do prostokąta, gdzie uniknięto zbędnych nawrotów i pustobiegów.

Orki wiosenne

Tabl. 12

Gospo- darstwo	Ursusy				Zetory			
	Ilość ha poniżej 100%	Ilość ha powyżej 100%	najw. i najmn. %	średni % wykon.	Ilość ha poniżej 100%	Ilość ha powyżej 100%	najw. i najmn. %	średni % wykon.
Ostrowo	2,5	22,5	142-78	118	—	8,46	110-102	105
Sokołowo	5,8	20,2	132-48	102	24,25	36,80	173-64	109

Ogólny wniosek organizacyjny, jaki można wynieść z obserwacji orki wiosennych w badanych przez IER gospodarstwach, to konieczność zwrócenia większej uwagi przez brygadierów polowych na właściwy podział areалу przeznaczonego do orki, podział na części, gdzie w pełni i z właściwym efektem można stosować trakcję mechaniczną oraz wybranie odcinków (szczególnie kliny, trójkąty o małej powierzchni), gdzie dla uniknięcia dużej ilości nawrotów i przepału materiałów pędnych lepiej i ekonomiczniej jest wykonać orkę trakcją konną. Dotyczy to także prac wykończeniowych (wyorania poprzeczniaków, wybrzuszeń itp.), gdzie zamiast trakcji konnej często stosuje się trakcję mechaniczną, pogarszając tym ogólną wydajność dzienną traktora.

Bronowanie

Tabl. 13

Gospodarstwo	U r s u s y				Z e t o r y				K o n i e			
	ilość ha pon. 100%	ilość ha pow. 100%	najmn. i najw. %	średn. % wykon.	ilość ha pon. 100%	ilość ha pow. 100%	najmn. i najw. %	średn. % wykon.	ilość ha pon. 100%	ilość ha pow. 100%	najmn. i najw. %	średn. % wykon.
Ostrowo	33,03	—	50—80	62	70,97	38,00	57—180	95	36,5	107,0	39—189	117
Sokołowo	70,50	13,0	68—101	83	148,82	62,00	44—173	90	22,0	25,06	51—132	98

Niewykonywanie w ogólnej sumie obowiązującej normy przez Zetory w badanych gospodarstwach miało swoją zasadniczą przyczynę w tym, że przy dość dokładnie kontrolowanej bieżąco jakości wykonania Zetory w gosp. Sokołowo i Ostrowo, nie zawsze pracując pełnym zestawem bron traktorowych, musiały powtarzać szereg przejeżdż, co obniżało ogólną wydajność. Przy powtarzaniu dużą rolę odgrywała także często niedokładność pracy traktorzystów. Niskie efekty ilościowe osiągnęły w bronowaniu również traktory m-ki Ursus, których najwyższy procent wykonania normy wynosi 101 % (gosp. Sokołowo). Potwierdza to wielokrotne doświadczenie, że na polach o stosunkowo niewielkim areale (15—20 ha) przy niepełnym obciążeniu traktora sprzętem roboczym, nie należy używać traktorów cięższych typu Ursus do prac takich jak bronowanie i włókovanie.

Ostatnia przyczyna wreszcie — to duża ilość klinów, wybrzuszeń itp. i wynikające z tego zwiększanie się ilości nawrotów i pustobiegów (szczególnie gosp. Sokołowo). O tym, że wykonanie i przekroczenie normy bronowania Zetorem jest możliwe, świadczą górne granice wykonania norm (173 % i 180 %).

Przy bronowaniu końmi duży wpływ na obniżenie wykonania normy miały przytoczone już poprzednio takie przyczyny, jak kształt pola i konieczność dużej ilości nawrotów oraz stopień staranności robotników bronujących.

Kondycja koni, ogólnie dobra, nie odgrywała tutaj decydującej roli. W gospodarstwie Sokołowo, gdzie ogólny średni procent wykonania jest niższy od 100 % (98 %), prócz kształtu pól i stopnia staranności robotników na uzyskane wyniki posiadały także ujemny wpływ momenty organizacyjne, polegające na szeregowym ustawianiu zestawów bronujących (3—4 za sobą) na jednym polu. Zahamowanie pierwszego zestawu powodowało zatrzymanie się następnych, co w rezultacie obniżało wyniki. W tym samym gospodarstwie przy podzieleniu pola na odcinki i rozstawieniu na nich zestawów roboczych wyniki produkcyjne były wyraźnie wyższe.

Pośrednio wydatnie wpłynęło na zahamowanie wzrostu wydajności grupowe wycenianie pracy robotników bronujących na jednym lub sąsiadujących ze sobą polach, nawet przy rozstawianiu na odcinki. Robotnik pracujący wydajniej, a otrzymujący wynagrodzenie równe z mniej obowiązkowym, rezygnował z walki o lepsze wyniki i tempo swojego zestawu

roboczego dostosowywał do tempa narzucanego przez mniej wydajnych pracowników.

Wynikający z powyższego aktualny wniosek organizacyjny — to konieczność przydziału indywidualnych odcinków pracy oraz indywidualnej oceny ilości i jakości wykonania. Przy pozostałych pracach wyniki były następujące *):

Tabl. 14

Gospodarstwo	Ursusy		Zetory		Konie	
	najniższy i najwyż. % wykon.	średni % wykon.	najniższy i najwyż. % wykon.	średni % wykon.	najniższy i najwyż. % wykon.	średni % wykon.
Ostrowo						
włókovanie	—	—	36-85	61	40-127	86
kultywatorowanie	80-117	97	100-150	126	85-108	97
wałowanie	—	—	—	—	80-115	101
Sokołowo						
włókovanie	75-182	121	26-130	76,1	80	80
kultywatorowanie	—	—	—	—	85-100	87
wałowanie	—	—	110-285	191	85-120	105

Prace siewne a w szczególności siew zbóż wykonany był we wszystkich gospodarstwach przy użyciu trakcji konnej. Takie ustawienie pracy w gospod. Ostrowo i Sokołowo tłumaczone jest brakiem siewników rzędowych traktorowych i brakiem szepów dla zestawienia na trakcję traktorową siewników konnych. Bliższa obserwacja i przeprowadzone wywiady wykryły jeszcze jedną przyczynę użycia trakcji konnej do siewu, a mianowicie, brak doświadczeń w siewie traktorowym i w związku z tym brak zaufania do jakości wykonania zabiegu przez stosunkowo młodych i mało doświadczonych traktorzystów. Ta druga przyczyna szczególnie ujawnia się zarówno w gospodarstwach poznańskich, jak i w Machowinku.

Ogólnie należy stwierdzić, że przy siewach we wszystkich badanych gospodarstwach, z wyjątkiem stosunkowo niewielkich ilościowo powierzchni kliniastych, normy były wykonywane i przekraczane. Jakość wykonania zasiewów wiosennych była dobra. Przy omawianiu organizacji siewu konieczne jest podkreślenie wagi właściwego przygotowania siewnika.

W gospodarstwach poznańskich po ukończeniu siewu jednej rośliny tego samego dnia obsługa siewnika oczyszczała skrzynię i nastawiała siewnik na dzień następny. Dzięki temu nazajutrz nie tracono czasu roboczego na przygotowania i przeglądą **).

*) Średni procent wykonania normy, podobnie jak i w poprzednich zestawieniach, obliczony został nie na podstawie najniższego i najwyższego procentu wykonania, lecz na podstawie zestawienia wszystkich procentów z wykonania poszczególnych zabiegów w okresie całej wiosennej akcji uprawowo-siewnej.

Procent wykonania włókovania końmi w gosp. Sokołowo obejmuje pracę w jednym dniu (obszar 4 ha). Więcej włókovania końmi w tym gospodarstwie nie było.

**) W przeciwieństwie do tego w gosp. Warkocz przygotowywano siewnik już w czasie faktycznej pracy i tracono w ten sposób 20% roboczego czasu, co zmniejszało dzienną ilość wykonania.

Procent wykonania normy przy siewie w gosp. Sokołowo

Tabl. 15

Siew	ilość ha poniżej 100%	ilość ha powyżej 100%	najniż. i najw. % wykon.	średni % wykon.	u z a s a d n i e n i e
groch	5,70	9,30	78—117	93	pola kliniaste, wilgotność, pola w kawałkach
owies	6,25	9,00	78—132	100	krótkie pola
jęczmień	—	16,40	101—210	143	długie pola i dobra organiz.
łubin	—	10,25	126—133	129	długie pola i dobra organ. pracy
bur. cukr.	5,80	16,00	91—147	113	długie pola i dobra organ. pracy
bur. pastew.	—	11,00	101—133	117	długie pola i dobra organ. pracy

Istotną rolę odgrywa przy siewie także właściwy zapas ziarna siewnego i umiejętne rozstawianie worków, unika się bowiem w ten sposób przerw w pracy lub opóźnień w napełnianiu skrzyni. Sprawę rozstawiania worków jako celowego zabiegu organizacyjnego przy siewie stosunkowo najlepiej rozwiązała brygada gosp. Machowinko, gdzie, jak wynika z wykonanych przez zespół badawczy fotografii dnia pracy, najmniejsze były straty czasu na donoszenie i nasypywanie.

W zakończeniu omawiania siewów należy stwierdzić, że we wszystkich brygadach gospodarstw badanych obsługa ludzka zestawu siewnego była stała przez cały okres wiosennej akcji siewnej.

Wszystko to poważnie przyczyniło się do wzrostu kwalifikacji pracowników oraz ilości i jakości wykonania.

Siewy nawozów sztucznych wykonano przeważnie ręcznie. W poszczególnych gospodarstwach procent siewów ręcznych przy nawozach był następujący:

Sokołowo	— 100 %
Ostrowo	— 88,5 %
Machowinko	— 85,6 %

Przez obserwacje i wywiady staraliśmy się wykryć przyczyny takiej organizacji siewu nawozów. Na podstawie zebranego materiału stwierdzamy, że główna przyczyna leży nie w rzekomym braku właściwych siewników nawozów (gosp. Sokołowo) lub w rzekomo większej dokładności wysiewu ręcznego, lecz w tym, że jeszcze na obecnym etapie w poszczegól-

nych gospodarstwach PGR (nie tylko w badanych przez IER, lecz i w szeregu innych) istnieje kilkanaście prac, traktowanych przez kierownictwo jako „regulatory“ zarobków robotników, których normy są stosunkowo łatwe do wykonania, albo wyliczenie do oceny upraszcza się na ich korzyść, lub też skontrolowanie jakości wykonania wymaga więcej czasu i trudu. Zdarza się niejednokrotnie, że obok norm łatwych do wykonania są i normy trudniejsze, gdzie czy to z powodu (najczęściej) złej organizacji pracy, czy też rzeczywistych lokalnych terenowych trudności (gleba, stosunki wodne, jakość sprzętu itp.) normy te przeważnie nie są wykonywane, co powoduje zmniejszenie się dziennych zarobków robotników.

Zamiast przeanalizowania i usuwania przyczyn powodujących ten stan, kierownictwo upraszcza sobie niejednokrotnie i ułatwia sprawę i co pewien czas przerzuca robotników do prac o normach łatwiejszych, umożliwiając im przez zwiększone zarobki wyrównanie i podnoszenie stawki miesięcznej. Do takich prac, wyrównujących zarobki, należą w okresie wiosennym przede wszystkim siewy ręczne nawozów sztucznych i prace przy oborniku (nakładanie, wywózka, rozrzucanie).

Poznawszy przyczynę, należy wskazać na wyraźną szkodliwość takiego postępowania. Stanowczo należy stwierdzić, że jakość wykonania przy siewie ręcznym jest o wiele niższa niż przy siewie maszynowym. Właściwe wykonanie zabiegu wymaga dużego poczucia odpowiedzialności i sumienności każdego zatrudnionego przy siewie robotnika, ponieważ pełne bieżące kontrolowanie jakości wykonania jest rzeczywiście bardzo trudne do przeprowadzenia. W pogoni za ilością, często robotnik zapomina o jakości, a ponieważ czynności tej już w zasadzie poprawić nie można, rezultat pracy odbija się ujemnie na wzroście i plonach uprawianych roślin.

Ręczne sianie nawozów wpływa pośrednio na terminowość i jakość wykonania innych, głównych i pomocniczych, zabiegów uprawowych w gospodarstwie. Mimo zapewnień kierownictwa, że takie ustawienie pracy zostało przez nie przemyślane i jakość oraz terminowość innych czynności na tym nie ucierpi, mieliśmy możliwość sprawdzenia w praktyce że jest ono z gruntu niesłuszne (np. w gosp. Sokołowo — część sadzeniaków nie przesortowana, w gosp. Machowinko — przedłużenie wywózki obornika itp.). Argument natury nie agrotechnicznej, a raczej organizacyjnej, odnośnie konieczności wyrównania zarobków — należy także poddać krytyce.

Niesłuszne bowiem jest kosztem jakości i terminowości wykonania samej pracy i innych czynności uciekać się do stosunkowo najmniej wysiłku wymagającego, podanego już sposobu wyrównywania stawek; unika się przy tym głębszej analizy przyczyn notorycznego niewykonywania innych norm oraz nie szuka się środków zaradczych dla usunięcia przeszkód w realizacji wysokich norm.

Zrozumiałe, że walka o realizację norm na obecnym etapie jest dość skomplikowana i trudna. Poza szeregiem zmian i ulepszeń organizacyjnych walka ta obejmuje także wysiłek nad wzrostem świadomości kolektywu, właściwą wycenę pracy i podnoszenie kwalifikacji organizacyjnych brygadierów i kierownictwa, mimo to leży ona całkowicie w możliwościach wewnętrznych gospodarstwa przy stałej i właściwej kontroli zespołu. Wal-

ka ta — to podstawowe zadanie na odcinku wydajności pracy i kosztów własnych w PGR.

Ostatni zabieg uprawowy w wiosennej akcji siewnej, który na podstawie zebranych obserwacji chcemy w głównych zarysach omówić, to sadzenie ziemniaków. Praca ta we wszystkich badanych gospodarstwach była wykonywana ręcznie z dużym nakładem robocizny, szczególnie z nakładem robocizny dopełnienia brygad polowych. Ręczne sadzenie w gospodarstwach poznańskich było spowodowane brakiem sadzarek, natomiast w gosp. Machowinko — nieuzasadnionym uprzedzeniem do użytkowania 2 znajdujących się na miejscu sadzarek traktorowych.

Analizując organizację pracy przy sadzeniu ręcznym, należy stwierdzić, że podczas gdy technika rzucania we wszystkich 3 badanych gospodarstwach była ogólnie dobra, to pozostałe momenty organizacyjne, jak narzędzia pracy, dowóz i donoszenie sadzeniaków i wreszcie jakość materiału sadzeniowego, niejednokrotnie nie były właściwe.

Największy stosunkowo wpływ na wydajność pracy posiadało nieplanowe dowożenie i donoszenie ziemniaków. Jako przykład może służyć gospodarstwo Sokołowo, gdzie właśnie, szczególnie z racji nieterminowego donoszenia, procent wykonania normy przez cały czas sadzenia (8 dni) nie dociągał do 100 % (od 70 do 90 %). W pozostałych gospodarstwach z tych samych przyczyn średnia wykonania normy była także niższa od 100 %. Pewien wpływ na obniżenie wydajności miał także kształt pola i przelotne deszcze (nie odliczane z efektywnego czasu pracy), niemniej jednak podstawowa przyczyna — to bezpośrednie błędy organizacyjne i w dalszej kolejności, podobnie jak i przy innych zbiorowych pracach, grupowa ocena wyników.

4. Narady produkcyjne

Omawiana poprzednio reorganizacja polowych brygad w badanych przez IER gospodarstwach rozpoczęła się od analizy ogólnych zadań produkcyjnych, stojących w ub. roku przed gospodarstwem, na naradzie produkcyjnej. Należy stwierdzić, że poziom tych narad produkcyjnych zasadniczo nie odpowiadał roli kolektywu i celom, jakie miały one spełniać. Na marcowych naradach, szczególnie w gospodarstwach Sokołowo i Machowinko, za dużo było deklaracyjnych wypowiedzi ze strony kierownictwa, za mało głębszej analizy zadań ze strony członków brygad produkcyjnych. Nie sięgnięto do doświadczeń z 1951 r. i nie postawiono w należytym krytycznym świetle popełnionych wówczas błędów w organizacji i pracy brygad. Z takiej narady wychodziło się z wrażeniem, że pomimo podwyższenia plonów ponad zaplanowane (np. w gosp. Sokołowo) i zainicjowania współzawodnictwa (Sokołowo, Ostrowo) z innymi gospodarstwami, kolektyw jeszcze nie przemówił, choć brygady stać na współzawodnictwo grupowe i indywidualne, na szczegółową, dogłębną krytykę i analizę dotychczasowych osiągnięć i błędów.

Narady kwietniowe i majowe były również nieprzygotowane i dały w umocnienie organizacyjne brygad stosunkowo niewielki wkład.

Okres wiosennych upraw i siewów 1952 r. cechuje stosunkowo mała ilość narad produkcyjnych (Machowinko — 3, Ostrowo — 3, Sokołowo — 4).

Wydane ostatnio zarządzenia zespołów odnośnie obowiązku organizowania 2 narad produkcyjnych w miesiącu usuną ich brak ilościowy. Usunięcie zaś braków jakościowych narad produkcyjnych jest podstawowym zadaniem kierownictwa gospodarstwa. Dotychczasowe spostrzeżenia wskazują, że narady produkcyjne mogą stać się czynnikiem twórczym przy uwzględnieniu następujących warunków:

- a) odpowiednie przygotowanie narady, to znaczy zaplanowanie takiej tematyki, która bez przeładowywania narady dużą ilością zagadnień może być w pełni przedyskutowana i rozpatrzona;
- b) mniej komenderujące stanowisko kierownictwa, aby nie tłumić głosów w dyskusji;
- c) obowiązkowa ocena okresu poprzedzającego naradę ze szczegółową analizą wykonania zadań, przyczyn niedociągnięć i wykazaniem aktywnych oraz ociągających się członków kolektywu;
- d) wysłuchanie skarg, wyjaśnień i projektów poszczególnych członków kolektywu i, jeżeli to tylko jest możliwe, podejmowanie w odpowiedzi bezpośrednich, właściwych decyzji;
- e) każda narada powinna rozszerzać wiadomości i pogłębiać uświadomienie kolektywu;
- f) wnioski z narady winny być jasne i wyraźnie sformułowane.

Najlepiej przygotowana narada nie spełni swojego zadania, jeżeli wnioski nie będą natychmiast planowo i konsekwentnie realizowane. Przeciwnie, zrazi to kolektyw do narad, które w przyszłości członkowie mogą traktować jako stratę czasu.

Jako przykład tutaj może służyć kwietniowa narada produkcyjna jednego gospodarstwa w okręgu wrocławskim, na której szczególnie mocno podkreślano zagadnienie troski i odpowiedzialności za powierzone środki produkcji, zapowiadając indywidualną kontrolę, której następnie przez cały okres akcji siewnej i sadzenia — nie przeprowadzono. Rezultatem tego było między innymi, po ukończeniu akcji, odstawienie do szopy przez zespół siewny siewnika nie oczyszczonego z błota, z ziarnem w skrzyni i na desce.

Ogólnie należy stwierdzić, że poziom narad produkcyjnych w okresie wiosennej akcji siewnej, jakkolwiek był wyższy od poziomu w 1951 r. w badanych gospodarstwach, jest nadal zagadnieniem czołowym, wymagającym w najbliższym czasie głębokiego zainteresowania kierownictwa zespołu.

5. Planowanie robocze

Dwumiesięczna obserwacja pracy brygady polowej w 3 badanych gospodarstwach PGR wykazała olbrzymie znaczenie planowania operatywnego (roboczego), które niezależnie od zapewnienia rytmiczności toku pracy brygady, zlikwidowania przestojów i wąskich gardeł w produkcji, najpełniej umożliwia doprowadzenie określonych zadań pla-

nowych w czasie poszczególnych akcji roboczych do każdego członka brygady.

Zasadniczym błędem w pracy organizacyjnej było przeoczenie tego zagadnienia w okresie wiosennej akcji uprawowo-siewnej. Nie oznacza to jednak całkowitego braku projektów prac wiosennych w gospodarstwach.

Wszystkie badane gospodarstwa posiadały mniej lub więcej dokładne i wyczerpujące notatki, wskaźniki i wytyczne dla przeprowadzenia wiosennej kampanii siewnej, określające: obszary upraw, siewów i zasadzeń, normatywy robocizny, materiałów siewnych i sił pociagowych, wytyczne odnośnie jakości wykonania i projektowane terminy ukończenia poszczególnych prac.

Ogólnie były one jednak niepełne i zbyt ramowe. Widzimy to na przykładzie opracowanego przez kierownika gospodarstwa harmonogramu prac wiosennych 1952 r. gosp. Machowinko, który przytaczamy w pełnej pierwotnej redakcji na str. 112 i 113.

6. *Harmonogram wiosennych prac uprawowo-siewnych 1952 r. gosp. Machowinko*

Oceniając harmonogram, należy podkreślić w pierwszym rzędzie jego pozytywne strony. Do nich należy przede wszystkim dość dokładne wyliczenie roboczo-traktoro- i koniodni na każdy zabieg uprawowy według obowiązujących norm wykonania, z uwzględnieniem specyfiki warunków miejscowych; umożliwia to właściwe ustawienie brygady polowej jeszcze przed rozpoczęciem samej akcji poprzez określenie liczbowe potrzebnych do wykonania zadań robotników, traktorów i koni, ustalenie zmian roboczych i ewentualnych grup roboczych. Ważną rzeczą, którą uchwytuje harmonogram, jest ustalenie okresu trwania poszczególnych zabiegów i całej akcji (w warunkach Machowinka wiosenna akcja siewna winna być zrealizowana w terminie 32-dniowym).

Przechodząc do usterek i braków harmonogramu, należy stwierdzić, że będąc wstępem do planu roboczego, harmonogram ten powinien być uzupełniony właściwym opracowaniem czynności, które wchodzi w skład wiosennej akcji siewnej. Są to mianowicie:

- orki wiosenne,
- zabiegi uprawowe (włókovanie, kultywatorowanie, bronowanie),
- prace obornikowe (wywózka i przyoranie),
- siewy i sadzenia.

Plan roboczy każdej z tych grup czynności prócz zadań arealowych, wyliczenia potrzebnych ilości roboczo-traktoro- i koniodni oraz okresu wykonania winien zawierać i takie ważne elementy jak: zadania jakościowe, wyliczenie zapotrzebowania nasion, paliwa i innych materiałów pomocniczych oraz organizację poszczególnych zabiegów.

Omówienie planów roboczych na bazie doświadczeń z wiosennej akcji siewnej w 3 badanych gospodarstwach i na przykładzie harmonogramu gosp. Machowinko nie ma na celu dania wyczerpującej analizy wzorcowego planu roboczego. Podane poprzednio niektóre ogólne punkty treści

planów roboczych jak i uzupełnienie tego dodatkowymi elementami na przykładzie harmonogramu gosp. Machowinko nie wyczerpują całej problematyki zagadnienia planowania operatywnego, które powinno stać się tematem osobnego opracowania, wyczerpującego i, na przykładach sowchozów i przodujących PGR, naświetlającego specyfikę i istotę planów roboczych i planów dyspozycji.

W naszej ocenie przytoczonego harmonogramu oparliśmy się, prócz samego formularza, także na bezpośredniej obserwacji realizowania zadań planu w gospodarstwach.

Zarówno harmonogram prac wiosennych w Machowinku, jak i wytyczne oraz notatki w pozostałych gospodarstwach zostały sporządzone do użytku kierownictwa i poza nie w zasadzie nie wyszły.

Brygadierzy i członkowie brygad polowych otrzymywali dyspozycje dzienne lub kilkudniowe (wywózka obornika, sadzenie ziemniaków). Z zadaniami w okresie wiosennej akcji siewnej zapoznał się kolektyw na poprzedzającej prace wiosenne naradzie produkcyjnej, natomiast w trakcie samej akcji większość członków brygad właściwie nie znała zadań produkcyjnych na najbliższy okres.

Brak możliwie dokładnego zbilansowania zadań i możliwości gospodarstwa przy udziale kolektywu, nieuchwycenie rezerw ukrytych, jak wreszcie niedoprowadzenie zadań do każdego członka brygady, spowodowały dość częste zahamowania w toku pracy przy uprawach i siewach wiosennych oraz dla wykonania planu w terminie — przekroczenie funduszu płac w niektórych zbadanych gospodarstwach. Jako przykłady zahamowań należy wymienić: przebieranie sadzeniaków już na miejscu sadzenia, przeštoje w orkach z powodu braku paliwa i ziarna, wyrąb drzewa przez część załogi w trakcie wiosennej akcji itp.

Przekroczenie funduszu płac to najczęściej wynik nieplanowanego, dorywczego rozłożenia prac, co w konsekwencji zmuszało kierownictwo przy zabiegach wyjątkowo terminowych (siewy zbóż i nawozów itp.) do odpłacania godzin nadliczbowych robocizny lub niekiedy angażowania robotników dorywczych.

Nie mniej ważna przyczyna przekroczenia funduszu płac to wynikająca między innymi i z niedostatecznego doprowadzenia zadań planowych do członków załogi — niepełna jeszcze ich wydajność pracy.

Już na podstawie częściowej oceny widzimy, że planowanie robocze w brygadzie posiada decydujące znaczenie dla terminowości, jakości i kosztów własnych produkcji.

Jeżeli to stwierdzenie uzupełnimy sprawdzonym na bogatych doświadczeniach sowchozów faktem olbrzymiego wzrostu sprawności organizacyjnej brygady, kwalifikacji i wydajności robotników, to w pełni zrozumiała stanie się konieczność wysunięcia problemu planowania roboczego na czołowe miejsce w pracy organizacyjnej PGR.

O tym, że zagadnienie to jest coraz bardziej doceniane przez kierownictwo badanych przez IER gospodarstw, świadczy opracowanie planów sianokosów.

Przykład jednego planu sianokosów zamieszczamy na str. 109. Nie jest on jeszcze dokładnym planem roboczym, posiada braki i usterki. W porów-

naniu jednak do zapisków i notatek z wiosennej akcji siewnej jest poważnym krokiem naprzód w organizacji pracy brygady. Ważne jest, że w opracowaniu jego współdziała brygada i że zadania produkcyjne znane są każdemu z członków grupy sianokosowej.

7. Sianokosy — plan roboczy 1952 r. gosp. Machowinko

1. Zadanie:

skoszenie, wysuszenie i zbiór siana z łąk o pow. 20 ha na terenie gosp. Machowinko, z łąk o pow. 10 ha na terenie gosp. Obiazda i z 5 ha rowów na terenie gosp. Machowinko.

2. Wymagania jakościowe:

staranne wykoszenie kosiarkami łąk i kosami rowów, suszenie w wałach, przewracanie wałów, dosuszanie w kopach, zwózka do stodoły.

3. Organizacja pracy:

Rodzaj roboty	Ilość maszyn	Ilość koni	Ilość robót	Dziennie zadanie do wykonania w ha	Ogólnie ilość ha do wykonania	Ilość dni pracy	Ilość robotników, którym powierzono poszczególne roboty
Koszenie masz. łąk	2	4	2	6	30	5	3
Koszenie ręczne rowów	—	—	3	1	5	5	3
Grabienie	1	1	1	6	30	5	1
Przetrząsanie	1	1	1	6	30	5	1
Grabienie ręczne w rowach	—	—	1	1	5	5	1
Układanie w kopy	—	—	4	6	35	6	4
Zwożenie z odl. 5 km	4 wozy	8	10	12	24	2	4
Zwózka	3 "	6	11	11	11	1	

Na okres sianokosów tworzy się grupę sianokosową w brygadzie połowej w składzie zasadniczym 12 osób i 6 koni z 2 kosiarkami, grabiarką i przetrząsaczem, w okresie zwózki dojdzie 4 furmanów z 8 końmi. Nadzór i kontrola brygadier Hućko.

4. Planuje się wykonać sianokosy w ciągu 8 dni.

Początek 12.VI. — koniec 20.VI.

Przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych — zwózki w ciągu całego okresu sprzętu przy użyciu 1—2 wozów.

5. W wypadku otrzymania spychacza traktorowego z zespołu — grupa sianokosowa zmniejszy się o 4 robotników i 1 konia.

Plan sianokosowy gosp. Machowinko sporządzał kierownik gospodarstwa przy udziale brygadiera. Po opracowaniu plan ten był podany do wiadomości i dyskusji członkom brygady polowej.

Na podstawie dokonanych spostrzeżeń stwierdzamy, że na obecnym etapie obarczanie planowaniem operatywnym badanych brygad byłoby nieślusne. Musi tutaj wziąć udział kierownictwo gospodarstwa, a w wypadku trudności — aparat agronomiczny zespołu.

8. Praca brygadiera

Trzecie decydujące zagadnienie, którego konieczność natychmiastowej realizacji udowodniła wiosenna akcja siewna 1952 r., to naglący problem bieżącego szkolenia brygadierów na odcinku organizacji poszczególnych prac, właściwego wykorzystania siły mechanicznej i właściwej oceny pracy.

Popelnione w tych dziedzinach przez brygadierów błędy posiadały decydujący wpływ na terminowość i jakość wykonania prac oraz na wydajność pracy członków brygady. Błędy te wynikają nie ze złej woli, lecz raczej z nieznamości nowych metod organizacji i oceny pracy. Przykład brygadiera jednego z gospodarstw państwowych mówi sam za siebie. Na pytanie, dlaczego pozwolił, ażeby traktorzysta na Zetorze w pomyślnych warunkach glebowych doczepił do traktora 1 kultywator konny 11-zębowy, lub przy wykonywaniu orki nie doczepiał z reguły włóki czy też brony do pługa, odpowiedział, że traktorzysta tłumaczy się zarządzeniem nieprzeciążania traktora, a on sam naprawdę nie wie, jakie może być faktyczne obciążenie traktora i jakie mogą być zestawy maszyn.

W nowej socjalistycznej formie organizacji pracy, przy stałym postępie technicznym, brygadier przestaje być automatem dozoru wykonania zleconych prac, bez ich dokładnej znajomości, pozostawiając wszystkie, nawet niekiedy zupełnie drobne, decyzje robocze kierownikowi gospodarstwa. Powinien on stać się świadomym organizatorem, zasługującym z racji swych kwalifikacji fachowych, organizacyjnych i moralnych na pełny szacunek i uznanie członków kolektywu. O tym, że szkolenie brygadierów w warunkach pracy, bez odrywania od codziennych obowiązków, przy ograniczonych możliwościach instruktorskich gospodarstwa lub zespołu, jest możliwe, mówi nam znów przykład brygadiera, który w okresie wiosennej akcji siewnej, dzięki pomocy kierownika i księgowego gospodarstwa, poważnie podniósł swoje kwalifikacje.

W zakończeniu omówienia organizacji brygad polowych i niepełnego przeglądu tych brygad w wiosennej akcji uprawowo-siewnej uważamy za słuszne, prócz wniosków merytorycznych i organizacyjnych, które staraliśmy się wyciągnąć już w treści opracowania, podkreślić jeszcze istotne korzyści, jakie w praktyce i nauce socjalistycznej daje takie — choć nie pozbawione jeszcze poważnych usterek i braków — czynne ustawienie pracy badawczej nad decydującym elementem walki o obniżenie kosztów własnych w PGR, jakim jest organizacja pracy.

Rozpocznijmy od korzyści dla nauki. Są one olbrzymie, a najistotniejsze z nich to:

- a) bezpośrednio i na bieżąco związanie się z produkcją,
- b) możliwość bieżącego korygowania planów pracy badawczej w stosunku do gradacji potrzeb terenu,
- c) stałe pogłębianie wiadomości teoretycznych przez doświadczenia terenu w różnych warunkach przyrodniczo-ekonomicznych, kadrowych, technicznych i organizacyjnych.

Korzyści dla terenu na pierwszym etapie są mniej współmierne w stosunku do korzyści dla nauki. Są one jednak istotne i w miarę usprawniania metod badawczych i usuwania usterek i błędów w aktywnej obserwacji będą rosły i nabierały decydującego znaczenia.

Na treść tych korzyści składają się następujące momenty:

- a) aktywna pomoc w ustawieniu brygad produkcyjnych, w planowaniu oraz we wzroście kolektywu,
- b) przekazywanie terenowi doświadczeń przodujących socjalistycznych przedsiębiorstw rolniczych ZSRR (sowchozów),
- c) wykrywanie błędów i niedociągnięć w organizacji pracy brygady i w ustawianiu poszczególnych zabiegów, sygnalizowanie o tych błędach i pomoc w ich usuwaniu,
- d) pomoc w rozwijaniu dźwigni socjalistycznej wydajności — współzawodnictwa i ruchu zobowiązań,
- e) pomoc w szczegółowym zapoznaniu się z nową socjalistyczną organizacją pracy na bazie nowej techniki.

Zrozumienie tych obopólnych korzyści i wspólny wysiłek badawczo-organizacyjny powinien się przyczynić do zwycięstwa na tym ważnym odcinku walki o rozwój PGR, jakim jest nowa socjalistyczna organizacja pracy.

Harmonogram wiosennych prac uprawowo-siewnych 1952 w gosp. Machowinko

Tabl. 16

L. p.	Wyszczególnienie prac i kultur	Ilość ha	Nr pola	Orka			Wiókowanie			Kultywacja			Bronowanie			Siew nawozów			Siew zboża			Wałow. i br. lekkie		
				dni			dni			dni			dni			dni			dni			dni		
				trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.	trakt.	konie	robot.
1	Praca na łąkach	27	/																					
2	Praca na pastwisku	42,5	—																					
3	Workowanie ziemniaków	150 t.	III																					
4	Pszonica jara	40		3	2	7	—	3	1	1	—	1	1	—	1	—	4	4	—	5	4	—	2	1
5	Jęczmień jary			—	2	1	—	3	1,5	2	—	2	1	—	1	—	4	4	—	5	4	—	3	1,5
6	Owies			—	2	1	—	4	2	3	—	3	1,5	—	1,5	—	6	5	—	8	6	—	4	2
7	Mieszanka zbożowa			1	2	3	—	3	1,5	1	—	1	1	—	1	—	4	4	—	6	4,5	—	3	1,5
8	Groch			—	1	0,5	—	1,5	0,5	0,5	—	0,5	0,5	—	0,5	—	2	2	—	4	3	—	2	1
9	Burak cukrowy			2	2	5	—	2	1	0,5	—	0,5	0,5	—	0,5	—	2	2	—	3	3	—	2	1
10	Burak pastewny			1,5	2	3,5	—	1	0,5	0,5	—	0,5	0,5	—	0,5	—	2	2	—	1	1	—	2	1
11	Ziemiaki			10	10	25,5	—	8	4	7	—	7	4,5	—	4,5	—	10	10	—	—	—	—	8	4
12	Marchew i warzywa			1,5	2	3	—	1	0,5	0,5	—	0,5	0,5	—	0,5	—	—	—	—	1	10	—	—	—
13	Mieszanka na zielono			1	—	2	—	—	—	0,5	—	0,5	1	—	1	—	—	—	—	3	—	—	2	1
14	Ziemiaki prac.			2,5	4	7	—	2	1	0,5	—	0,5	1	—	1	—	2	2	—	—	—	—	—	—
				21,5	29	57		28,8	13,5	17	—	13,5	13	58	42	—	76	75	—	37	38	—	28	14

L. p.	Wyszczególnienie prac i kultur	Sadzenie ziemniaków			Flancowa- nie burak.			Zaprawia- nie ziarna			Rozrzucanie kretowisk			Zbieranie kamieni			R a z e m			Przew. ilość dni pracy
		dni			dni			dni			dni			dni			dni			
		trak.	konie	robot.	trak.	konie	robot.	trak.	konie	robot.	trak.	konie	robot.	trak.	konie	robot.	trakto- rowo- dni	konio- dni	robotczo- dni	
1	Praca na łąkach																—	22	54	2,5
2	Praca na pastwisku																—	44	97	4,5
3	Workowanie ziem- niaków	—	—	150													—	—	150	7,4
4	Pszonica jara	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	16	19,5	0,9
5	Jęczmień jary	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	17	16,5	0,7
6	Owies																4,5	24	21	1
7	Mieszanka zbożowa																3	18	17	0,8
8	Groch																1	10,5	8	0,4
9	Burak cukrowy																3	11	13	0,5
10	Burak pastewny						50										2,5	8	57,5	2,5
11	Ziemniaki	—	64	125	—	—											21,5	100	179,5	9
12	Marchew i warzywa																2,5	4	15,5	0,7
13	Mieszanka na zielono																2,5	5	9,5	0,4
14	Ziemniaki prac.	—	64	275	—	—	50	—	—	2	—	—	27	—	4	55	4	8	11,5	0,5
		—	64	275	—	—	50	—	—	2	—	—	27	—	4	55	52,5	232,5	668,5	31,8